

Barbara Bernfeld<sup>1</sup> Jacek Mazurkiewicz<sup>2</sup>

**„Za młody, by pić”<sup>3</sup>**  
**Naruszanie prawa do życia lub zdrowia dziecka**  
**przez pijące alkohol kobiety ciężarne**

**Wstęp**

Często są obecne w medialnych przekazach. Ich historie bulwersują, oburzają. Pijane kobiety ciężarne. Najczęściej, ale nie tylko alkoholiczki.

Najdonioślejsze konsekwencje nadużywania przez nie alkoholu określane są w piśmiennictwie medycznym jako alkoholowy zespół płodowy: FAS (*Fetal Alcohol Syndrome*)<sup>4</sup>, charakteryzujący się występowaniem czterech elementów pojawiających się razem tylko w tej chorobie. Są to: a) pre- i postnatalne opóźnienie wzrostu i małowłowie, b) pre- i postnatalne zaburzenia czynności mózgu oraz uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego, c) charakterystyczne anomalie w budowie twarzy, d) udokumentowane picie alkoholu przez ciężarną.

---

<sup>1</sup> Wiedeń.

<sup>2</sup> Dr hab., prof. nadzw., Uniwersytet Wrocławski.

<sup>3</sup> Wydanie 3, zmienione i poszerzone. Zawarty w tytule zwrot „Za młody, by pić” jest przetłumaczonym „Too young to drink”, będący hasłem międzynarodowej kampanii społecznej, która ma na celu zwrócenie uwagi na zagrożenia wynikające z picia alkoholu przez kobiety w ciąży.

<sup>4</sup> FASD (*Fetal Alcohol Spectrum Disorder*) jest grupą trwałych fizycznych i psychicznych wad wrodzonych spowodowanych ekspozycją płodu na alkohol. FAS jest najbardziej widocznym i najczęściej rozpoznawanym zaburzeniem tej grupy. Następujące zaburzenia, poza FAS, który jest omawiany w artykule szerzej, wchodzi w skład FASD: FAE – Alkoholowy Efekt Płodowy (*Fetal Alcohol Effect*), który ma takie same objawy jak FAS, ale różni się ich mniejszym natężeniem (z zaburzeniami FAE rodzi się dziesięciokrotnie więcej dzieci niż z FAS); PFAS – Częściowy Zespół Alkoholowy Płodu (*Partial Fetal Alcohol Syndrome*) charakteryzujący się uszkodzeniami centralnego układu nerwowego (CUN) objawiającymi się m.in. problemami w nauce i charakterystycznym zachowaniem; ARBD – Poalkoholowy Defekt Urodzeniowy (*Alcohol Related Birth Defects*), którego przejawami są m.in. wady serca, zaburzenia zmysłu wzroku i słuchu, choroby nerek, uszkodzenia budowy szkieletu, anomalia stawów, układu krwionośnego, zaburzenia motoryki; ARND – Poalkoholowe Zaburzenia Układu Nerwowego (*Alcohol Related Neurodevelopment Disorders*), którego cechą są zaburzenia neurologiczne związane z potwierdzonym działaniem alkoholu w okresie prenatalnym oraz uszkodzeniami ośrodkowego układu nerwowego (OUN); różni się od FAS tym, że nie ma w tym zespole cech anomalii twarzy (por. What is FAS and FASD?, <http://www.come-over.to/FAS/whatisfas.htm>; dostęp do wszystkich linków powołanych w tym artykule: 5 stycznia 2017 r.).

FAS jest chorobą nieuleczalną. Można jej uniknąć zachowując abstynencję w czasie ciąży. Badacze nie są w stanie określić dawki alkoholu bezpiecznej dla płodu. „Wszystko jest kwestią indywidualną. Bywają sytuacje, że jesteśmy zadziwieni, bo dziecko np. urodzone przez matkę będącą często pod wpływem alkoholu, funkcjonuje zaskakująco dobrze. A bywa tak, że kobieta nieświadomie napiła się alkoholu na imprezie na początku ciąży i dziecko rodzi się z wadami rozwojowymi. Czasem to pechowy moment. Więc zaleca się abstynencję w czasie ciąży, a nawet całkowite powstrzymanie się od używek w wieku prokreacyjnym. Bo to, co wiemy na pewno to to, że wypicie dwóch porcji alkoholu, czyli 125 ml wina lub jedno piwo, zatrzymuje oddech płodu na dwie godziny”<sup>5</sup> mówi dr n. med. M. Klecka, prekursorka badań nad FAS/FASD w Polsce i specjalistka w zakresie diagnostyki FAS/FASD.

W niemieckim piśmiennictwie farmaceutycznym znajdujemy informację, że spektrum objawów zaburzeń spowodowanych działaniem alkoholu na płód (FASD) jest znacznie szersze niż do tej pory sądzono. Naukowcy z Centrum Uzależnień i Zdrowia Psychicznego (CAMH) z Toronto, w metaanalizie czasopisma fachowego *The Lancet*, zidentyfikowali 428 różnych stanów chorobowych, które współwystępują u osób z zaburzeniami *Fetal Alcohol Spectrum Disorder* (FASD) (w tym celu wykorzystano 127 badań opublikowanych w tym czasopiśmie). Te stany chorobowe, oznaczone w Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób (ICD-10) wpływają na niemal każdą funkcję organizmu, między innymi na ośrodkowy układ nerwowy (mózg), narządy wzroku, słuchu, serca, krążenia, trawienia, układ mięśniowo-szkieletowy i układ oddechowy. W najcięższej formie FASD, *Fetal Alcohol Syndrome* (FAS), naukowcy zidentyfikowali 183 różne objawy<sup>6</sup>.

Alkoholowy zespół płodowy jest najcięższą formą wad wrodzonych, somatycznych i neurologicznych, wywołanych ekspozycją na alkohol w życiu płodowym<sup>7</sup>. Wiadomo też, że alkohol uszkadza płód bardziej niż jakikolwiek narkotyki. Dlatego wstrząsające jest, że dziecku narażonemu na utratę życia lub uszkodzenie zdrowia nikt nie jest w stanie pomóc, natomiast te, które dopuszczają się tak nieludzkich czynów, są bezkarne. Zadziwiające i jakże wymowne jest i to, że problem ten nie był przedmiotem prac legislacyjnych w Polsce i do chwili naszej konferencji, chyba poza M. Jarząbek-Słobodzian, nie budził zainteresowania polskich prawników.

---

<sup>5</sup> E. Kaleta, Pijani od urodzenia, <http://kobieta.wp.pl/kat,132000,title,Pijani-od-urodzenia,wid,18233627,wiadomosc.html?ticaid=116b5a> Zob. także K. Egermeier, Mehr als 400 mögliche Symptome, <http://www.pharmazeutische-zeitung.de/index.php?id=61588>; oraz Over 400 conditions co-occur with Fetal Alcohol Spectrum Disorders (FASD), study finds, <http://medicalxpress.com/news/2016-01-conditions-co-occur-fetal-alcohol-spectrum.html>

<sup>6</sup> Zob. K. Egermeier, Mehr als 400... oraz Over 400 conditions...

<sup>7</sup> Zob. np. Alkoholowy zespół płodowy, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Alkoholowy\\_zesp%C3%B3l\\_C5%82\\_p%C5%82odowy#Charakterystyka](https://pl.wikipedia.org/wiki/Alkoholowy_zesp%C3%B3l_C5%82_p%C5%82odowy#Charakterystyka)

Przypadki, które opisują media, ukazują też bezradność, a niekiedy pasywność instytucji zobowiązanych do egzekwowania prawa. Bo choć art. 157a § 1 k.k. stanowi, że kto „powoduje uszkodzenie ciała dziecka poczętego lub rozstrój zdrowia zagrażający jego życiu, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”, lecz zgodnie z jego § 3 nie „podlega karze matka dziecka poczętego, która dopuszcza się czynu określonego w § 1”<sup>8</sup>.

Być może dlatego niekiedy prokuratorzy usiłowali i nadal usiłują sięgać w takich sytuacjach po art. 160 § 1 k.k., zgodnie z którym kto „naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”. Ale próby takie prawie zawsze okazywały się nieskuteczne, ich adwersarze podnosili bowiem, iż przepis ten dotyczy człowieka, którym ponoć nie jest dziecko poczęte.

Jeśli dziecko poczęte nie jest człowiekiem, to kim jest? Okazuje się, że wielu znajduje prozaiczną, choć sofistyczną odpowiedź na to pytanie: nie jest człowiekiem. Szczegółnej wymowy nabiera ta odpowiedź w ustach tych, którzy mogą je otworzyć być może tylko dlatego, iż ich rodzice nie mieli takiego poglądu jak oni.

Dramat dzieci dotkniętych FAS wykracza poza zdarzenia mające miejsce podczas ciąży. Zdarza się – choć to wydaje się nieprawdopodobne – że ich matki piją alkohol także podczas porodu i położu, niekiedy nawet ukradkiem na szpitalnych salach. I oczywiście później, o czym informują media, gdy pijana matka wyrwaca na ulicy wózek z dzieckiem lub wyrwaca się niosąc dziecko na rękę<sup>9</sup>.

---

<sup>8</sup> Zwróćmy tu uwagę, że zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz.U. z 2015 r., poz. 2086 ze zm.) „dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności”. I choć ustawodawca zastrzegł we wskazanym art. 2 ust. 1, iż przytoczone pojęcie dziecka ma walor tylko „w rozumieniu” tej ustawy, ale przecież znajduje się w niej także postanowienie, iż rzecznik praw dziecka „działa na rzecz ochrony praw dziecka, w szczególności [...] prawa do życia i ochrony zdrowia [...]”. Z takiej perspektywy reguła przyjęta w art. 157a § 3 k.k. oraz płynąca stąd bezradność także tego rzecznika, który musi się ograniczyć tylko do działalności informacyjno-edukacyjnej, wobec naruszania prawa do życia lub zdrowia dziecka zagrożonego FAS świadczy o fundamentalnej sprzeczności unormowań w ramach systemu prawa.

<sup>9</sup> Zob. AG, MWL, Białystok: pijana matka upadła niosąc dziecko, <http://wiadomosci.onet.pl/bialystok/bialystok-pijana-matka-upadla-niosac-dziecko/ge7mnmv> oraz M. Partyła, Kompletnie pijana matka przewróciła się na ulicy z niemowlakiem, <http://www.rm24.pl/fakty/polska/news-kompletnie-pijana-matka-przewrocila-sie-na-ulicy-z-niemowlak,nId,1017426>, a także LOTA, Katowice: Pijana ciężarna matka wyrzuciła 2-letnią córkę z wózka. Kilka razy, <http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/890617,katowice-pijana-ciezarna-matka-wyrzucila-2letnia-corke-z-wozka-kilka-razy,id,t.html> Zob. również Pijana matka z kilkumiesięcznym dzieckiem chodziła po nocy i dobijała się do drzwi. Szukała koleżanki, <http://www.lublin112.pl/pijana-matka-kilkumiesiecznym-dzieckiem-chodzila-nocy-dobijala-sie-drzwi-szukala-kolezanki/> oraz Lublin: Pijana matka podróżowała z 7-miesięcznym niemowlęciem. Miała ponad 2 promile, <http://www.lublin112.pl/lublin-pijana-matka-podrozowala-7-miesiecznym-niemowleciem-miala-2-promile/> jak i M. Dragon, Horror za szczebelkami łóżeczka, <http://www.nto.pl/magazyn/reportaz/art/4161811,horrora-za-szczebelkami-lozeczka,id,t.html>

Niekiedy zdarza się, że noworodek ma więcej promili alkoholu we krwi niż jego matka. Dzieje się tak, ponieważ kiedy „kobieta w ciąży pije alkohol, pije również jej nienarodzone dziecko. Zarówno etanol, jak i w wyniku jego rozkładu powstały aldehyd octowy, przechodzi przez łożysko do dziecka. Po krótkim czasie dziecko ma taką samą ilość alkoholu we krwi jak jego matka, lecz jego niedojrzała jeszcze wątroba nie jest w stanie szybko usunąć cytotoksyny, trucizny działającej na komórki. Niezbędne w tym celu enzymy metaboliczne, takie jak dehydrogenaza alkoholowa, znajdują się w małym organizmie w bardzo ograniczonej ilości, albo ich jeszcze w ogóle nie ma. **Tak więc embrion jest około dziesięć razy dłużej narażony na działanie etanolu niż kobieta w ciąży** [podkreślenie nasze]. I w tym właśnie czasie cytotoksyny powodują nieodwracalne uszkodzenia wszystkich narządów, głównie mózgu”<sup>10</sup>.

Prof. dr hab. Krzysztof Sodowski, ginekolog, położnik oraz śląski konsultant do spraw perinatologii powiedział: „Jeżeli kobieta uświadomi sobie, że rozwijający się płód ma zupełnie inną tolerancję na alkohol niż dorosły, to zrozumie, że nie tylko wtedy, kiedy się upija, wyrządza krzywdę dziecku. «Funduje» mu chorobę, wypijając nawet drinka czy dwa na imprezie. Bo proszę sobie wyobrazić – jeśli łożysko przepuszcza alkohol całkowicie, to gram alkoholu dla płodu, który waży 200 g, to zupełnie inna dawka niż gram alkoholu dla dorosłej kobiety”<sup>11</sup>.

Zjawisko, któremu poświęcamy te rozważania, nie jest niczym nowym. Lecz dopiero dzięki Internetowi uzyskujemy obfity obraz przypadków, w których dochodzi do zagrożenia życia i naruszenia zdrowia dziecka spowodowanego nadużywaniem alkoholu przez jego matkę w okresie ciąży, czasem nawet podczas porodu i porożu.

### Przypadki

Lipiec 2007 r. 34-letnia pijana matka urodziła w Sosnowcu pijanego synka, który 12 godzin po urodzeniu miał jeszcze 1,2‰ alkoholu we krwi. Chłopczyka zaraz po przyjściu na świat reanimowano. Miał pojedyncze uderzenia serca. Dostał tylko jeden punkt w skali Apgar<sup>12</sup>. Umieszczono go w podgrzewanym inkubatorze. Nie wykazuje czynności ssania, dlatego jest karmiony pozajelitowo. Niestety u dziecka stwierdzono już pewne zaburzenia

---

<sup>10</sup> Ch. Hohmann, Wenn das Ungeborene mittrinkt, <http://www.pharmazeutische-zeitung.de/?id=3663> (tłum. własne).

<sup>11</sup> E. Twórz, Matka daje zdrowie. I chorobę też? [ZDROWIE], <http://www.dziennikzachodni.pl/artukul/7274539,matka-daje-zdrowie-i-chorobe-tez-zdrowie,id,t.html>

<sup>12</sup> Skala od 0 do 10 punktów, przyjęta w medycynie w celu określenia stanu noworodka tuż po porodzie (Skala Apgar, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Skala\\_Apgar](https://pl.wikipedia.org/wiki/Skala_Apgar)).

neurologiczne, które mogą doprowadzić do urazu mózgu. Kobieta zaraz po porodzie uciekła ze szpitala. Jest matką sześciorga dzieci, które na mocy orzeczenia sądowego zostały jej one odebrane i oddane pod opiekę dziadków<sup>13</sup>.

\* \* \*

Kwiecień 2008 r. Beata Z. będąca w szóstym miesiącu ciąży i mająca ponad 3,5% alkoholu we krwi, urodziła w melinie syna. Piła wraz z konkubentem i nawet nie zorientowała się, że zaczęła rodzić. Jej konkubent wezwał pogotowie, które po przyjeździe zastało następującą sytuację: niemowlę leżało na brudnej pufie, płacząc z zimna, nagie. Matka usiłowała coś zrobić z pępownią. Matka i dziecko zostali zabrani do szpitala w Sokołowie Podlaskim. Noworodek jest na oddziale intensywnej terapii. Dziecko było wyziębione i miało niedokrwistość. Ma niecałe 30 cm wzrostu i waży zaledwie 940 gramów<sup>14</sup>.

\* \* \*

Pod koniec lipca 2010 r., 31-letnia Maria S. urodziła w karetce pogotowia wcześniaka, dziewczynkę z 4,26% alkoholu we krwi. Kobieta przyznała się, że podczas libacji odeszły jej wody płodowe. Zmieniła spodnie i kontynuowała picie, w czym przeszkodził jej poród. W Gdyni, według własnego oświadczenia przebywa od czterech lat i mieszka w bunkrach. Wcześniej urodziła czwórkę dzieci, z których trójka znajduje się w domu dziecka, a jedno w rodzinie zastępczej<sup>15</sup>.

\* \* \*

W tym wypadku nie nastąpiło jednak umorzeniu śledztwa, ale tylko dlatego, gdyż udowodniono, że kobieta piła alkohol zarówno przed, jak i po rozpoczęciu akcji porodowej. Proces toczył się trzy lata, także na forum Sądu Najwyższego. Skazano ją na karę 3,5 lat pozbawienia wolności<sup>16</sup>.

---

<sup>13</sup> mon, Będzie areszt dla pijanej matki, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/bedzie-areszt-dla-pijanej-matki,28048.html>

<sup>14</sup> Zob. Niemowlę urodziło się pijane, <http://chojnice24.pl/artukul/1813/niemowle-urodzilo-sie-pijane/>

<sup>15</sup> Zob. D. Abramowicz, Gdynia: Pijana kobieta urodziła dziecko, które miało we krwi aż 4,26 promila alkoholu, <http://www.dziennikbaltycki.pl/artukul/289454,gdynia-pijana-kobieta-urodzila-dziecko-ktore-mialo-we-krwi-az-426-promila-alkoholu,id,t.html>

<sup>16</sup> Zob. G. Szaro, Kompletnie pijany noworodek, prawie dwa promile. A matce nic nie grozi?, <http://trojmiasto.gazeta.pl/trojmiasto/1,35636,18593600,kompletnie-pijany-noworodek-matce-nic-nie-grozi.html>

\* \* \*

We wrześniu 2011 r. w Szpitalu Miejskim w Sosnowcu przyszła na świat – o sześć tygodni za wcześnie – dziewczynka mająca ponad 1,4‰ alkoholu we krwi. W organizmie jej 20-letniej matki stwierdzono ponad 1,6‰ alkoholu. Dziecko miało problemy z oddychaniem. Kobieta pojawiła się w szpitalu w towarzystwie sporej grupy. Wszyscy byli pod wpływem alkoholu. Bawili się na imprezie urodzinowej. I wtedy zaczęła rodzić<sup>17</sup>.

\* \* \*

38-letnia Agnieszka K. piła alkohol przed porodem w grudniu 2012 r. U jej synka stwierdzono po urodzeniu 0,9‰ alkoholu we krwi. Miał delirium z typowymi objawami: bezdechem i drgawkami. Kobieta odpowiada za to, że celowo piła alkohol przed porodem<sup>18</sup>.

Dwa lata po urodzeniu dziecka sąd rejonowy wydał wyrok uniewinniający. Z relacji dziennikarskiej wiemy, że sędzia uzasadniając werdykt wskazała, iż skutek „pojawił się, kiedy dziecko przyszło na świat, bo tylko wówczas mógł się pojawić”, wtedy też dopiero mogło nastąpić odcięcie (!) „dziecka od alkoholu [...]”. I choć „Agnieszka K. została oskarżona o spowodowanie uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby zagrażającej życiu, ale o przestępstwo podjęte przed urodzeniem dziecka, gdy życie i zdrowie dziecka nie było przedmiotem ochrony kodeksowej. – Inne obowiązujące przepisy przewidują ochronę życia i zdrowia dziecka poczętego. Jednak nawet w tych wszystkich przypadkach matka zawsze pozostaje poza odpowiedzialnością karną. Agnieszka K. w świetle polskiego prawa ponosić więc odpowiedzialności nie może”<sup>19</sup>.

\* \* \*

W maju 2013 r. ciężarna kobieta zasłała w sklepie monopolowym w Tomaszowie Mazowieckim. Trafiała do szpitala. Lekarz zawiadomił policję o tym, że na oddziale znajduje się kompletnie pijana 24-letnia kobieta w zaawansowanej ciąży, która rodzi. Badanie krwi wykazało 2,6‰ alkoholu we krwi, noworodek miał w niej 4,5‰<sup>20</sup>.

---

<sup>17</sup> Zob. M. Stańczyk, Tragedia w Skierniewicach. Lekarze mówią o pladze pijanych ciężarnych kobiet, <http://wiadomosci.onet.pl/tragedia-w-skierniewicach-lekarze-mowia-o-pladze-pijanych-ciezarnych-kobiet/1hhcl>

<sup>18</sup> Zob. B. Rzeczkowska, Urodziła pijane dziecko. W słupskim sądzie trwa proces matki (wideo), <http://www.gp24.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20140226/SLUPSK/140229714>

<sup>19</sup> Zob. B. Rzeczkowska, Sąd: matka, która urodziła pijane dziecko, jest niewinna (wideo), <http://www.gp24.pl/wiadomosci/slupsk/art/4839737,sad-matka-ktora-urodzila-pijane-dziecko-jest-niewinna-wideo,id,t.html>

<sup>20</sup> Zob. msies, kan, Noworodek miał 4,5 promila alkoholu we krwi, <http://www.tvp.info/11091508/novorodek-mial-45-promila-alkoholu-we-krwi>

\* \* \*

Bielsko-Biała, lipiec 2013 r. 33-letnia kobieta będąc pijana urodziła dziecko. Badanie w szpitalu wykazało, że miała prawie 3‰ alkoholu we krwi. Kobieta nie ma stałego miejsca zamieszkania. Jest matką pięciorga innych dzieci. I ona i ojciec jej dzieci są pozbawieni praw rodzicielskich. Rzeczniczka bielskiej policji poinformowała: „W tej sprawie wdrożono postępowanie o czyn z 42rt. 160 kodeksu karnego, w kierunku narażenia dziecka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia i życia”<sup>21</sup>.

Niecały rok później zapadł w tej sprawie wyrok: rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata i 800 zł grzywny za narażenie dziecka na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia<sup>22</sup>.

\* \* \*

34-czteroletnia kobieta z Biskupca, Dorota T., w lipcu 2013 r. urodziła w domu wcześniaka, chłopca, po czym zostało wezwane pogotowie. W szpitalu w organizmie matki stwierdzono 2,42‰ alkoholu, a u dziecka 2,38‰. Kobieta uciekła ze szpitala. Chłopiec o wadze zaledwie 1,3 kg został umieszczony w szpitalu dziecięcym w Olsztynie. Chłopczyk jest jej siódmym dzieckiem. Po pobycie w szpitalu – tak, jak jego starsze rodzeństwo – znalazł się w rodzinie zastępczej. W marcu 2014 roku rozpoczął się jej proces w Biskupcu<sup>23</sup>.

\* \* \*

Tomaszów Mazowiecki. W czerwcu 2014 r. rodzina wezwała do 25-letniej pijanej kobiety będącej w 7 miesiącu ciąży pogotowie. W szpitalu okazało się, że ma ona we krwi 3,6‰ alkoholu<sup>24</sup>.

\* \* \*

W październiku 2014 r. do skierniewickiego szpitala trafiła kobieta w 26 tygodniu ciąży mająca prawie 5‰ alkoholu we krwi. Mocno krwawiła z dróg rodnych. Lekarze wydobyli

---

<sup>21</sup> Zob. M. Fritz, Pijana urodziła na strychu!!, <http://www.radiobielsko.pl/news/18494-Pijana-urodzila-na-strychu.html>

<sup>22</sup> Zob. Fe, PAP, Urodziła dziecko, będąc pijana. Jest wyrok, [http://bielskobiala.gazeta.pl/bielskobiala/1,88025,15678125,Urodzila\\_dziecko\\_\\_bedac\\_pijana\\_\\_Jest\\_wyrok.html#ixzz3kU316jkY](http://bielskobiala.gazeta.pl/bielskobiala/1,88025,15678125,Urodzila_dziecko__bedac_pijana__Jest_wyrok.html#ixzz3kU316jkY)

<sup>23</sup> Zob. KWP Olsztyn, mor, Policjanci zatrzymali matkę, która urodziła pijane dziecko, Policjanci zatrzymali matkę, która urodziła pijane dziecko – Biskupiec, <http://biskupiec.wm.pl/163142,Policjanci-zatrzymali-matke-ktora-urodzila-pijane-dziecko.html#ixzz3kb9IOWNJ>

<sup>24</sup> B. Dobrzyńska, Pijana ciężarna w Tomaszowie: Miała 3,6 promila alkoholu w 7. miesiącu ciąży, <http://tomaszowmazowiecki.naszemiasto.pl/arttykul/pijana-ciezarna-w-tomaszowie-miala-3-6-promila-alkoholu-w-7,2302868,art,t,id,tm.html>

jedynie część dziecka, pozostałe części jego ciała znaleziono w pobliżu łóżka w domu kobiety. Dyrektor szpitala J. Sawicki powiedział, że to „dla zdrowej kobiety śmiertelna dawka, a co dopiero dla kobiety w ciąży”. Kobieta i jej konkubent zostali aresztowani. Ona pod zarzutem dzieciobójstwa, on – zabójstwa<sup>25</sup>.

\* \* \*

W koszalińskim mieszkaniu, podczas imprezy, w której brała udział 28-latka w piątym miesiącu ciąży i trzech mężczyzn, rozpoczął się poród. Dziecko urodziło się żywe. Karetkę wezwano dopiero 3 godziny później. Po przybyciu lekarzy okazało się, że dziecko nie żyje. Matka miała w organizmie 1,2‰ alkoholu. Według wstępnej opinii medycznej, gdyby pomoc przyszła w porę, noworodek mógłby przeżyć. Zdaniem prokuratora do śmierci noworodka przyczyniła się i matka i trzech mężczyźni, którzy nie wezwali pomocy medycznej. Usłyszeli zarzut nieudzielenia dziecku pomocy. Był to już trzeci poród tej kobiety. Dwoje starszych dzieci po urodzeniu zostawiła w szpitalu. Informacje z izby wytrzeźwień, do której trafiała, świadczą o tym, że już w czasie wcześniejszej ciąży piła alkohol<sup>26</sup>.

\* \* \*

W sierpniu 2015 r. 34-letnia Agnieszka M., mieszkanka Gdyni, będąca w szóstym miesiącu ciąży, późnym wieczorem wypila duże ilości alkoholu. Tuż przed północą pojawiły się bóle porodowe. Poród odebrała jej teściowa a następnie zadzwoniła po pogotowie, które przyjechało kilkadziesiąt minut po północy. Dziecko urodziło się żywe, ale z nieodwracalnymi zmianami w mózgu. W szpitalu umieszczono dziewczynkę w inkubatorze i pobrano jej krew do badania. Okazało się, że tak, jak jej matka ma prawie 2‰ alkoholu w organizmie. W rodzinnym pogotowiu gdyńskiego MOPS-u znajduje się roczny synek Agnieszki M., który został jej odebrany, gdy spacerując z nim pijana została przez policję zatrzymana<sup>27</sup>.

\* \* \*

W tym samym miesiącu tego samego roku opublikowano informację o 30-letniej kobiecie będącej w ósmym miesiącu ciąży, którą można prawie codziennie zobaczyć w jednej z poznańskich dzielnic, najczęściej pijaną. Pije wszystko, co jej w ręce wpadnie, nawet

---

<sup>25</sup> Zob. M. Stańczyk, Tragedia w Skierniewicach...

<sup>26</sup> Zob. db//rzw, Pijana urodziła na imprezie. Dziecko umarło. Matka i jej znajomi z zarzutami, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/pijana-urodzila-na-imprezie-dziecko-umarlo-matka-i-jej-znajomi-z-zarzutami,478629.html>

<sup>27</sup> Zob. G. Szaro, Kompletnie pijany...



denaturat. Kilkakrotnie nieprzytomną musiano umieścić w szpitalu, który po wytrzeźwieniu opuszczała. Wraz ze swoim konkubentem skorzystała już z wszystkich placówek dla osób potrzebujących w Poznaniu. Byli z nich wyrzucani za picie alkoholu, narkotyki i rozrabianie. Interweniowała w jej sprawie zarówno straż miejska jak i policja. Rzecznik policji tłumaczy, że nie jest możliwe podjęcie jakichkolwiek działań o charakterze prawnym, ponieważ jej zachowania nie można zakwalifikować jako przestępstwo<sup>28</sup>.

We wrześniu 2015 r. urodziła chłopczyka. Obecnie dziecko przebywa w pogotowiu opiekuńczym. Dziecko urodziło się ciężko chore i miało 0,5‰ alkoholu we krwi. Chłopiec ma problemy z oczami – nie wiadomo, czy będzie widział. Cały czas wymaga też rehabilitacji ze względu na napięcie mięśniowe. O tym, że w czasie porodu matka była pijana powiadomił policję szpital. Postawiono jej zarzut narażenia dziecka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu<sup>29</sup>.

\* \* \*

W grudniu 2015 r. 30-letnia pijana, mająca we krwi 1,8‰ alkoholu we krwi i będąca w 16. Tygodniu ciąży, znalazła się w szpitalu w Aleksandrowie Kujawskim z powodu krwotoku. Jeszcze tego samego dnia na własne żądanie opuściła szpital, poroniła przy bramie szpitalnej i zniknęła. Płód został zauważony następnego dnia przez kobietę przechodzącą obok szpitala<sup>30</sup>.

\* \* \*

W lutym 2016 r. we wsi koło Kamiennej Góry pijana ciężarna opiekowała się czwórką swoich dzieci. Kobieta ma ich już siedmioro, z których dwoje jest w rodzinach zastępczych a jedno przebywa u krewnych. Kobieta miała we krwi 2,7‰ alkoholu<sup>31</sup>.

\* \* \*

Maj 2016 r. Matka, która przyszła odwiedzić swoją 28-letnią córkę i 8-letnią wnuczka oraz 1,5-letniego wnuka zadzwoniła na policję informując, że jej ciężarna córka jest pijana

---

<sup>28</sup> Zob. [epoznan.pl](http://epoznan.pl), Ciężarna kobieta upija się do nieprzytomności. Służby: to nie jest karalne, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1019407,title,Ciezarna-kobieta-upija-sie-do-nieprzytomnosci-Sluzby-to-nie-jest-karalne,wid,17775629,wiadomosc.html?ticaid=1157ea>

<sup>29</sup> Zob. KaT, Poznań: piła w trakcie ciąży, urodziła pijane dziecko. Postawiono jej zarzut, [http://epoznan.pl/news-news-63650-Poznan\\_pila\\_w\\_trakcie\\_ciazy\\_urodzila\\_pijane\\_dziecko\\_Postawiono\\_jej\\_zarzut](http://epoznan.pl/news-news-63650-Poznan_pila_w_trakcie_ciazy_urodzila_pijane_dziecko_Postawiono_jej_zarzut)

<sup>30</sup> Zob. M. Oberlan, Horror przy szpitalu: płód pod płotem, <http://nowosci.com.pl/345817,Horror-przy-szpitalu-plod-pod-plotem.html>

<sup>31</sup> Zob. M. Jaksoń, Pijana matka, <http://powiatowa.info/wiadomosci/aktualnosci/10659-pijana-matka>

i to nie po raz pierwszy. Kobieta była w stosunku do swojej matki i policjantów agresywna. Została umieszczona w policyjnym areszcie a dziećmi zaopiekowała się ich babcia<sup>32</sup>.

\* \* \*

W sierpniu 2016 r. 38-letnia pijana urodziła dziecko w lesie koło Leźnicy Wielkiej. Kilkadziesiąt minut po porodzie wraz z pijanym noworodkiem trafiła do szpitala w Łęczycy. U matki stwierdzono 0,4‰ alkoholu we krwi natomiast u dziecka 1,7‰<sup>33</sup>.

\* \* \*

Także w sierpniu 2016 r. sąsiedzi wiedzący o tym, że za ścianą mieszka kobieta w ciąży, usłyszawszy płacz dziecka zadzwonili na pogotowie. Pogotowie do szpitala zabrało matkę i noworodka. Dziecko po urodzeniu miało 1,7‰ alkoholu we krwi a matka dwa razy tyle. Nazajutrz matka na własne żądanie wypisała się ze szpitala. Nie wiadomo gdzie przebywa. Jest poszukiwana przez policję<sup>34</sup>.

\* \* \*

Od czerwca do września 2016 r. łódzkie pogotowie udzieliło pomocy kilku ciężarnym pacjentkom będącym pod wpływem alkoholu<sup>35</sup>.

\* \* \*

23-letnia Wioleta K. mając w organizmie ponad 3‰ alkoholu urodziła w Ostródzie dziecko. U dziecka stwierdzono 1,7‰ alkoholu we krwi<sup>36</sup>.

W szpitalu na Pomorzanach w Szczecinie pijana kobieta urodziła dziewczynkę, u której wykryto 1‰ alkoholu we krwi. Dziecko ważyło niecałe 2 kg i zostało umieszczone w inkubatorze<sup>37</sup>.

---

<sup>32</sup> Zob. B. Wojsa, Pijana matka zajmowała się dziećmi. Była w ciąży, <http://jastrzebiezdroj.naszemiasto.pl/artykul/pijana-matka-zajmowala-sie-dziecmi-byla-w-ciazy,3730376,art,t,id,tm.html>

<sup>33</sup> Zob. J. Kosmatka, Pijana matka urodziła dziecko w lesie w Leźnicy Wielkiej. Trafiła do szpitala w Łęczycy, <http://www.gazetalubuska.pl/polska-i-swiat/a/pijana-matka-urodzila-dziecko-w-lesie-w-leznicy-wielkiej-trafila-do-szpitala-w-leczycy,10573482/>

<sup>34</sup> Zob. M. Weiss, Pijana matka urodziła pijane dziecko, <http://www.gloswielkopolski.pl/wiadomosci/wielkopolska/a/pijana-matka-urodzila-pijane-dziecko,10533226/>

<sup>35</sup> Zob. A. Jędrzejczak, Pijane ciężarne rodzą pijane dzieci. Łódzkie pogotowie ma coraz więcej takich zgłoszeń, <http://www.dzienniklodzki.pl/zdrowie/a/pijane-ciezarne-rodza-pijane-dzieci-lodzkie-pogotowie-ma-coraz-wiecej-takich-zgloszen,10598977/>

<sup>36</sup> KPP Ostróda, Ostróda: Urodziła dziecko, które miało 1,7 promila alkoholu, <http://lublin.com.pl/artykuly/pokaz/19316/ostroda,urodzila,dziecko,ktore,mialo,17,promila,alkoholu/>

26-letnia kobieta z Lublina, będąca w piątym miesiącu ciąży została zatrzymana po dokonaniu rozboju. We krwi miała 3,4‰ alkoholu<sup>38</sup>.

W Ostrowcu Świętokrzyskim pijana do nieprzytomności kobieta w wysokiej ciąży spała na trawniku przed sklepem spożywczym<sup>39</sup>.

Pijana ciężarna 37-latka trafiła do szpitala w Szczytnie. Po porodzie okazało się, że jej dziecko ma ponad 2‰ alkoholu we krwi<sup>40</sup>.

34-letnia ciężarna, opiekująca się trójką swoich dzieci nie otworzyła drzwi kuratorowi sądowemu, w związku z czym zawiadomił on policję. Okazało się, że kobieta miała w wydychanym powietrzu 2,5 ‰ alkoholu<sup>41</sup>.

28-letnia kobieta mająca ponad 3‰ alkoholu we krwi urodziła martwe dziecko. Dziecko nie żyło już od kilku tygodni<sup>42</sup>.

24-letnia kobieta urodziła w Zgierzu dziecko. Oboje oni mieli we krwi prawie po 3‰ alkoholu we krwi<sup>43</sup>.

W Łęczycy 38-latka urodziła dziecko mające 2,7‰ alkoholu we krwi. Po porodzie uciekła ze szpitala<sup>44</sup>.

W Gołdapi 21-letnia kobieta przedwcześnie urodziła dziewczynkę. Miała 2,5‰ alkoholu we krwi. Pijane urodziło się również dziecko<sup>45</sup>.

Pijana ciężarna 37-latka spod Szczytna urodziła dziecko, które miało niemal 2,5‰ alkoholu w organizmie. Sprawą zajęła się prokuratura. To jej szóste dziecko. Ma ograniczoną władzę rodzicielską, a dzieci zostały jej odebrane<sup>46</sup>.

---

<sup>37</sup> A. Wirwicka, Szczecin: Pijana matka na porodówce. Noworodek z promilem alkoholu we krwi, <http://wiadomosci.onet.pl/szczecin/szczecin-pijana-matka-na-porodowce-noworodek-z-promilem-alkoholu-we-krwi/q8wdnx>

<sup>38</sup> KWP w Lublinie / MS, Nietrzeźwa w ciąży dokonała rozboju, <http://www.policja.pl/pol/aktualnosci/65816,Nietrzezwa-w-ciazy-dokonala-rozboju.html>

<sup>39</sup> redakcja, Ciężarna pijana w sztok leżała na trawniku, [http://ostrowiecswietokrzyski.naszemiasto.pl/artukul/ciezarna-pijana-w-sztok-lezala-na-trawniku,2555650,art,t,id,tm.html?sesja\\_gratka=a1d18b0574276e45dfac4ac11024c766](http://ostrowiecswietokrzyski.naszemiasto.pl/artukul/ciezarna-pijana-w-sztok-lezala-na-trawniku,2555650,art,t,id,tm.html?sesja_gratka=a1d18b0574276e45dfac4ac11024c766)

<sup>40</sup> Zob. E. Potocka, Bezkarność przyszłej mamy. Coraz więcej przypadków pijanych noworodków, <http://wiadomosci.onet.pl/trojmiasto/bezkarnosc-przyszlej-mamy-coraz-wiecej-przypadkow-pijanych-noworodkow/2cfjw0>

<sup>41</sup> Zob. tr, W Zielonej Górze kompletnie pijana ciężarna 34-latka opiekowała się trójką dzieci, <http://www.gazetalubuska.pl/wiadomosci/zielona-gora/art/7817647,w-zielonej-gorze-kompletnie-pijana-ciezarna-34latka-opiekowala-sie-trojka-dzieci,id,t.html>

<sup>42</sup> Zob. Gazeta Wyborcza/Rynek Zdrowia, Zgierz: pijana ciężarna urodziła martwe dziecko, <http://www.rynekzdrowia.pl/Serwis-Ginekologia-i-poloznictwo/Zgierz-pijana-ciezarna-urodzila-martwe-dziecko,165549,209.html>

<sup>43</sup> Zob. Dst, Kolejny pijany noworodek. Miał 3 promile!, [http://www.se.pl/wiadomosci/polska/kolejny-pijany-noworodek-mial-3-promile\\_887188.html](http://www.se.pl/wiadomosci/polska/kolejny-pijany-noworodek-mial-3-promile_887188.html)

<sup>44</sup> Zob. *Ibidem*.

<sup>45</sup> ZPL, Szok w Gołdapi! Pijana w sztok 21-latka urodziła pijane dziecko, [http://www.se.pl/wiadomosci/polska/szok-w-goldapi-pijana-w-sztok-21-latka-urodzila-pijane-dziecko\\_614808.html](http://www.se.pl/wiadomosci/polska/szok-w-goldapi-pijana-w-sztok-21-latka-urodzila-pijane-dziecko_614808.html)

Pijane małżeństwo zostało zatrzymane w Parku Staszica we Wrocławiu. Okazało się, że kobieta jest w piątym miesiącu ciąży. Miała w wydychanym powietrzu 2‰ alkoholu<sup>47</sup>.

32-letnia kobieta, mieszkanka Oświęcimia, była w czasie ciąży stale pijana. Kiedy rodziła miała 4,9‰ alkoholu we krwi<sup>48</sup>.

29-letnia Weronika P. przez cały okres ciąży piła alkohol. Dziecko, które urodziło się, miało we krwi 1,6‰ alkoholu oraz zaburzenia oddychania i krążenia<sup>49</sup>.

Pijana 23-letnia ciężarna z Jawora z trudem trzymająca się na nogach, stała tuż przy jezdni z wózkiem, w którym siedział jej 15-miesięczny synek. Po zbadaniu krwi okazało się, że ma ona w organizmie 4‰ alkoholu<sup>50</sup>.

W Katowicach 36-letnia pijana kobieta w piątym miesiącu ciąży wyszła na zakupy z dwuletnią córeczką. W drodze do sklepu dziecko kilkakrotnie wypadło jej z wózka na chodnik. Kobieta miała prawie 3‰ alkoholu we krwi<sup>51</sup>.

W Brzegu nad Odrą 29-letnia kobieta mająca we krwi ponad 1,5‰ alkoholu urodziła wcześniaka, który był w stanie upojenia alkoholowego<sup>52</sup>.

Do szpitala w Olecku trafiła 21-letnia kobieta mająca 2,5‰ alkoholu we krwi. W domu urodziła przedwcześnie córeczkę<sup>53</sup>.

### **FAS w wypowiedziach osób mających zawodowo styczność z pijącymi ciężarnymi**

Położna z 29-letnim stażem w zawodzie: kiedy „do porodu przychodzi pijana kobieta, czujesz gniew i chęć sprawiedliwości. Za krzywdę dziecka, którego matka z własnej woli skazuje na kalectwo, uszkodzenia mózgu i przegrane życie. Jesteś zła na babsztyla, a tu musisz zachować się profesjonalnie i okazać szacunek! Jako pacjentce. A co z maluchem?

---

<sup>46</sup> Zob. M.K., Pijana matka urodziła pijane dziecko, <http://tygodnik.szczytno.pl/aktualnosci-szczytno/items/pijana-matka-urodzila-pijane-dziecko.html>

<sup>47</sup> Zob. M. Rybak, Wrocław: Pijana matka w ciąży trafiła na komisariat, <http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/119562,wroclaw-pijana-matka-w-ciazy-trafila-na-komisariat,id,t.html?cookie=1>

<sup>48</sup> Zob. mon, Pijana oświęcimianka urodziła pijane dziecko, <http://www.gazetakrakowska.pl/artykul/648431,pijana-oswiecimianka-urodzila-pijane-dziecko,id,t.html?cookie=1>

<sup>49</sup> Zob. E. Potocka, Bezkarność przyszłej mamy...

<sup>50</sup> Zob. J. Czaplicka, Ciężarna, kompletnie pijana matka opiekowała się 15-miesięcznym synkiem, <http://www.legnica.fm/wiadomosci/wiadomosci-fakty/19-fakty-jawor/12865-ciezarna-kompletnie-pijana-matka-opiekowala-sie-15-miesiecznym-synkiem>

<sup>51</sup> Zob. LOTA, Katowice: Pijana ciężarna...

<sup>52</sup> Zob. sxc, Pijana matka urodziła dziecko. Noworodek miał alkohol we krwi!, <http://www.nto.pl/wiadomosci/brzeg/art/4168727,pijana-matka-urodzila-dziecko-noworodek-mial-alkohol-we-krwi,id,t.html>

<sup>53</sup> Zob. eos, Kompletnie pijana 21-latka urodziła w domu dziecko. Noworodek też miał alkohol we krwi, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/olecko-pijana-21-latka-urodzila-w-domu-pijane-dziecko,546912.html>

Żadna «mamusia» wtedy nie myśli. Alkoholizm to choroba, wiem i nie raz widziałam co robi z ludźmi. Ale jeśli chodzi o dzieci nie mogę zrozumieć i znaleźć w sobie siły, żeby milczeć i zachować dystans. Na pytanie, dlaczego skazuje swoje dziecko na upośledzenie, słyszę: piję bo chcę, to nie pani sprawa! Masz ochotę przywalić w ten głupi łeb, aż poszłoby echo. Niestety prawo chroni takiego koczodana. A szkoda! [...] Noworodki, które podczas ciąży były narażone na toksyczny wpływ alkoholu, rodzą się mniejsze, słabsze. Już w pierwszych chwilach zauważa się zaburzenia oddechu, słabą żywotność, inne cechy zewnętrzne charakterystyczne dla zespołu FASD. My mamy je tylko przez dwie godziny, jeśli nie wymagają od razu terapii. Nie chcą ssać piersi, jeśli weźmie się je na ręce, zwisają jak szmaciana lalka. Nie bronią się krzykiem, nie protestują. Leżą na pieluchach i wiesz, że już mają tego świata dość, to nie radosne narodziny, to początek ciernistej drogi. Kto będzie ich adwokatem, przyjacielem, obrońcą? Pijana mamusia? [...] Czasami zawijam w pieluch maluszka i zastanawiam się czy ktoś upomni się za jego krzywdę? Chociaż żadna kara nie zmieni jego startu życiowego»<sup>54</sup>.

Karolina Kałowska prowadzi pogotowie rodzinne w swoim domu. Mówi: patrzę „na tego maleńkiego chłopca i myślę, że wszystko mogło być inaczej. [...] Trafiają do mnie niechciane dzieci, pozostawione w szpitalach, oddawane do okien życia. Te zdrowe właściwie natychmiast znajdują rodziny adopcyjne. Tych chorych, niepełnosprawnych nikt nie chce. A Mikołaj nie musiał urodzić się chory. To nie przypadek, czy ślepy los zgotował mu te choroby, tylko własna matka. [...] Najgorsze dla mnie jest to, że takie dzieci będą cierpiały do końca życia tylko dlatego, że matka nie mogła przez te parę miesięcy wytrzymać bez alkoholu. [...] Dla tej kobiety to tylko kilka miesięcy, dla dziecka to całe życie»<sup>55</sup>.

---

<sup>54</sup> Piję bo chcę, <http://polozna.blog.pl/2013/05/16/pije-bo-chce/>

<sup>55</sup> M. Żbikowska, Picie alkoholu w ciąży nie jest przestępstwem, <http://www.gloswielkopolski.pl/artypku/9081718,picie-alkoholu-w-ciazy-nie-jest-przestepstwem,3,id,t,sa.html>  
Zdarzają się jednak i takie historie: „Wiedziała, że nigdy nie będę mogła urodzić własnego dziecka – wspomina pani Agata, mama Karoliny. – Od razu myśleliśmy o adopcji. Karolinka była maleńka i śliczna, zakochaliśmy się w niej od pierwszego wejrzenia. Wtedy dowiedzieliśmy się, że ma FAS – alkoholowy zespół płodowy. Miała rozwijać się wolniej i nigdy nie osiągnąć pełnej samodzielności. Po rozmowie z lekarzem wróciliśmy do domu, nie wiedząc, co robić dalej. Nie czułam się na siłach zajmować się chorym dzieckiem, ale jednocześnie wciąż widziałam jej oczy. Mąż tłumaczył, że nie mamy rady. Że nie wiadomo, czego się możemy po niej spodziewać. Że będziemy więcej płakać, niż się cieszyć. Że to nie jest kwestia jakiejś rehabilitacji czy leków, ale ogólnego opóźnienia, problemów emocjonalnych, że to oznacza same kłopoty przez całe życie. Wiedziała, że ma rację, ale nie chciałam tego słuchać. Uparłam się. Sama chodziłam odwiedzać Karolinkę. Kochałam ją mimo wszystko. Prawie rok trwało, zanim mąż się zgodził. Nie był przekonany, ale się zgodził. Powoli się z nią oswajał, jakby się bał ją kochać. Dziś Karolinka jest już studentką. Tak, wiem, że trudno w to uwierzyć. Nie powinna dać sobie rady, jest przeciw dzieckiem z FAS. Nie jest tak bystra, jak niektórzy jej rówieśnicy. Trudno jej się skupić, wszędzie chce być na pierwszym miejscu, nie zawsze zdaje sobie sprawę z tego, że jest gdzieś niechciana albo że z niej kpią. Ale sobie radzi. Jest uparta. Studiuje zaocznie. Geografię, bo to zawsze ją interesowało. Nie jest orłem, ale ma satysfakcję, że przekracza kolejną granicę. Kiedy jest jej ciężko, zaczyna śpiewać. Chodzi po domu i śpiewa. Patrzę na nią i myślę, że dwadzieścia lat temu zaprosiliśmy do domu najlepszą nauczycielkę życia. Zapłaciliśmy za tę naukę wieloma upokorzeniami, niezrozumieniem ze

Anna Włodarczyk, terapeutka uzależnień i psycholog „widziała niejedno takie stworzenie: nadpobudliwe, nieporadne, nieprzystosowane społecznie, z oznakami debilizmu, nierozgarnięte, permanentnie zalęknione. Bez perspektyw na przyszłość, na normalne życie. Tak FAS objawia się u starszych ofiar swoich pijanych matek. A co z młodszymi? – Nadmiernie się pocą, są niespokojne, kwilą, wiercą się i kręcą. Zdają się krzyczeć: daj mi alkoholu [...]”, to „nic innego, jak wszelkie objawy odstawienia. Takie, jakiemu musi stawić czoła uzależniony podczas terapii w ośrodku”<sup>56</sup>.

Maria Lepucka, położna: „Kompletnie pijana kobieta, rodziła dziecko miotając groźbami i wulgaryzmami. Kiedy przyszła na blok porodowy, z trudem trzymała się na nogach, ale uparcie twierdziła, że nie piła alkoholu przez całą ciążę, ani kropelki. Wokół niej unosiła się chmura alkoholowego aromatu...”. Inna pijana „rodząca zarzekała się, że nie pije, nie jest alkoholiczką i zależy jej na dziecku, a my robimy z niej idiotkę. Groziła, że poda wszystkich do sądu. Wymiotowała w toalecie, nie reagowała na to, co się do niej mówi, krzyczała. Prawdopodobnie nie była nałogową alkoholiczką, po prostu piła alkohol w ciąży, nie zważając na jego szkodliwy wpływ na dziecko lub nie zdając sobie z niego do końca sprawy. Dziecko urodziło się malutkie, niedojrzałe, niedotlenione, wiotkie. Nie oddychało i wymagało reanimacji. Otrzymało 3 punkty w skali Apgar i trafiło do inkubatora w oddziale patologii noworodka. Raczej nie ma szans na normalne życie. Sprawą zajęli się pracownicy socjalni”<sup>57</sup>. Pierwsza, ze wspomnianych przez M. Lepucką kobiet „miała bardzo duży problem – szkodliwy i wyniszczający nałóg. Dlaczego jednak po alkohol w ciąży sięgają kobiety, które nie mają problemu alkoholowego? To zdecydowanie trudniej zrozumieć. Próbowałam na wszelkie sposoby, jednak wciąż nie potrafię”<sup>58</sup>.

„Sąsiedzi mnie powiadomili, więc przyszedłam – opowiada Gabriela Frankowska z Ośrodka Opieki Społecznej w Nysie. – Oczywiście najpierw zaprzeczyła, że coś piła. Później już tylko usprawiedliwiała się, że piwo to żaden alkohol. Żadnej skruchy, żadnego

---

strony nauczycieli i sąsiadów, odrzuceniem, skargami – ludzie często myśleli, że ona jest niegrzeczna albo leniwa. Zapłaciliśmy wielką cenę, ale uczymy się od niej, że z własnym życiem naprawdę można zrobić wielkie rzeczy, jeśli się tego bardzo chce. Patrzę na Karolinę i myślę, jaki miała start – i dokąd doszła. A skoro jej się udało, to jak inni mogą się poddawać? Może to zabrzmiało okrutnie, ale ja teraz Panu Bogu dziękuję, że dał nam Karolinę, że dał nam Karolinę właśnie taką, chorą. Że jej matka jej nie zabiła, chociaż nie chciała i nie mogła sama się nią zająć. Dziękuję Panu Bogu, bo dzięki nam Karolina jest szczęśliwa, a my dzięki niej – silniejsi i mądrzejsi. Czy bez niej nie byłoby mi łatwiej? Czy nie chciałabym żyć bez niej? Nie. Po prostu: nie” (M. Białkowska, Niepełnosprawny ma prawo żyć, <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2012/Przewodnik-Katolicki-45-2012/Rodzina/Niepełnosprawny-ma-prawo-zyc>).

<sup>56</sup> K. Bochenek, Urodziła dziecko po pijaku. Noworodek też był pijany, <http://www.wspolczesna.pl/magazyn/art/5721568,urodzila-dziecko-po-pijaku-noworodek-tez-byl-pijany,id,t.html>

<sup>57</sup> M. Lepucka, Pijana rodząca, <http://www.feminasum.pl/blog/pijana-rodzaca/>

<sup>58</sup> M. Lepucka, Pijana rodząca...

wstydu, wyobraźni. Dla alkoholiczek ciąża nie jest wystarczającą motywacją, aby odstawić trunki. Tym bardziej trudno spodziewać się, że przestaną pić po rozwiązaniu. Karmią więc te swoje pijane maleństwa piersią, utrzymując je na nieprzemijającej fazie. Zdarza się, że upajanie kończy się tragedią. Taką jak ta w Nysie, kiedy pod opiekę neonatologa trafił 10-miesięczny chłopiec z przepalonym od alkoholu przełykiem i marskością wątroby. Nie przeżył<sup>59</sup>.

„One nigdy nie są szczerze. Z alkoholem jest tak samo jak z papierosami: jak pytamy «ile», zwykle kłamią – dodaje Witold Lesisz, ginekolog-położnik z Nysy. – Szkoda tylko, że nie zdają sobie sprawy z tego, że paląc i pijąc – zabijają swoje dzieci. A w najlepszym wypadku narażają je na dożywotnie kalectwo i dystrofię<sup>60</sup>.”

Przywołany już prof. K. Sodowski wyjaśnia, że „przypadki, o których mówimy, to jest margines społeczny i my niestety do tych osób nie mamy żadnego sposobu dotarcia. Bo to są kobiety, które nie chodzą ani do szkół rodzenia, ani nawet do ginekologa na obowiązujące comiesięczne wizyty. Mam wrażenie, że tym akurat paniom nie zależy, żeby urodzić zdrowe dziecko<sup>61</sup>.”

Psycholog E. Dobosz: „Większość dzieci z FAS żyje w rodzinach adopcyjnych, zastępczych lub domach dziecka. [...] A to oznacza, że na zaburzenia związane z FAS nakładają się inne problemy, choroby wynikające z zaniedbań w pierwszych miesiącach życia, ale też np. zespół zaburzeń więzi, typowy dla dzieci, które wychowują się z dala od matki, przeżyły rozstanie z nią, a potem ich opiekunowie często zmieniali się jak w kalejdoskopie. Bywa więc, że nie sposób stwierdzić, które zachowanie wynika z FAS, które z zaburzeń więzi itp.<sup>62</sup>”

Położna K. Sandurska prowadzi w Zielonej Górze szkołę rodzenia. Mówi, że problem „ciężarnych, które piją, rzeczywiście istnieje. Takie kobiety nie przychodzą jednak do szkół rodzenia. To przeważnie kobiety ze środowisk patologicznych. Przychodzą na pewno ciężarne, które palą. A to również szkodzi dziecku, którego mózg i organy wewnętrzne mogą się gorzej rozwijać, podobnie jak w przypadku picia przez kobietę alkoholu w czasie ciąży, czy brania narkotyków<sup>63</sup>.”

„Tomasz Kajl, psycholog i psychoterapeuta z Wojewódzkiego Ośrodka Leczenia Uzależnień w Łodzi, przyznaje, że na terapię do niego trafia średnio od dwóch do pięciu

---

<sup>59</sup> K. Bochenek, Urodziła dziecko...

<sup>60</sup> K. Bochenek, Urodziła dziecko...

<sup>61</sup> E. Twórz, Matka...

<sup>62</sup> FAS, <http://www.medonet.pl/ciaza-i-dziecko/co-musisz-wiedziec,fas,artykul,1620001.html>

<sup>63</sup> M. Szczęch, T. Krupa, Pijana na porodówce, <http://zielonagora-nowasol.regionalna.pl/ps-44178-pijana-na-porodowce/>

ciężarnych kobiet w miesiącu. – Wiele ciężarnych kobiet uważa, że piwo to nie alkohol. A to już pierwszy krok do uzależnienia – mówi Kajl. – Dlaczego w ogóle przyszłe matki sięgają po kieliszek? Przede wszystkim dlatego, że mają problemy w rodzinie. I to wcale nie dotyczy patologicznych środowisk. Często są to wykształcone, dobrze zarabiające kobiety. Na terapię przyprawia ją zdesperowana rodzina. Z własnej woli przychodzą bardzo rzadko. Często problem z alkoholem wychodzi na jaw, gdy są w drugiej albo trzeciej ciąży<sup>64</sup>.

Dr n. med. M. Klecka mówi: znam „mamę takiego dziecka, niepijącą alkoholiczkę, która dosadnie podsumowała sytuację dzieci z FAS w Polsce. Ona jako alkoholiczka otrzymuje darmową pomoc od państwa, a jej dziecko uszkodzone przez jej picie, nie otrzymuje żadnej pomocy. Należy pamiętać, że FAS jest uszkodzeniem mózgu, taka osoba potrzebuje wsparcia. Historie dorosłych osób z FAS bywają dramatyczne. Między innymi dlatego, że często błędnie odczytują intencje, są łatwowierni, łatwo padają ofiarami grup przestępczych<sup>65</sup>.

Doktor J. Lasota, ordynator oddziału położniczo-ginekologicznego szpitala im. Rydygiera w Łodzi, mówi o pladze pijanych ciężarnych, które trafiają do szpitala i nawet tam piją po kryjomu alkohol przelany do butelek po innych napojach. „Na nasz oddział trafiła ostatnio ciężarna dziewczyna, która miała 3,1% alkoholu w organizmie. Była w stanie upojenia alkoholowego. Co więcej, w takim stanie trafiła tutaj już kolejny raz<sup>66</sup>.

Lekarze Oddziału Ginekologii i Położnictwa szpitala na Parkitce w Częstochowie informują, że coraz więcej kobiet ciężarnych, będących pod wpływem alkoholu trafia na ich oddział. Niemało z nich ma sporo promili we krwi<sup>67</sup>.

Bogna Bartkiewicz, rzecznik Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 2 PUM w Szczecinie powiedziała na początku 2016 r., że w „poprzednich latach statystyki «pijanych porodów» były zatrważające. Rocznie do szpitala na Pomorzanach w Szczecinie trafiało od kilku do kilkunastu nietrzeźwych matek<sup>68</sup>.

Dyrektor nyskiego szpitala N. Krajczy, ginekolog-położnik: mamy „nawet stałą klientkę, która co jakiś czas rodzi dziecko, oddaje je, po czym znów idzie odpracować swoje

---

<sup>64</sup> A. Jasińska, Połowa ciężarnych w Łódzkiem codziennie zagłada do kieliszka, <http://lodz.naszemiasto.pl/artykul/polowa-ciezarnych-w-lodzkiem-codziennie-zaglada-do-kieliszka,573340,art,t,id,tm.html>

<sup>65</sup> E. Kaleta, Pijani od urodzenia...

<sup>66</sup> Zob. M. Stańczyk, Tragedia w Skierniewicach...

<sup>67</sup> Zob. RaK, Coraz więcej pijanych częstochowianek w ciąży, <http://www.wczestochowie.pl/artykul/17286,coraz-wiecej-pijanych-czestochowianek-w-ciazy>

<sup>68</sup> A. Wirwicka, Szczecin: Pijana matka ...



przy wylocie na autostradę. Oczywiście zwykle towarzyszy jej alkohol, chociaż pijana do porodu nigdy nie przyszła”<sup>69</sup>.

Jakże wymowną jest refleksja dr P. Józwiaka, gdy zauważa: „Mamy kodeks karny, który chroni np. niewielkie pomniki czy znaki graniczne, za których zniszczenie lub znieważanie można zostać ukaranym. Oczywiście są to czyny zasługujące na potępienie, jednak wyczuwam tutaj dysonans. Z drugiej strony nie chronimy bowiem zdrowia czy życia dziecka poczętego, które moim zdaniem przedstawia wartość wyższą niż pomnik czy znak graniczny. Pewne proporcje są tutaj ewidentnie zachwiane [...]”<sup>70</sup>.

I jak odmienną od przytoczonych jest stanowcza teza psycholog T. Ostaszewskiej-Mosak: „nikt nie może odmówić kobiecie podania alkoholu. – To o jeden krok za daleko. Jeżeli jest pełnoletnia, ma ochotę napić się wina – nikt nie ma prawa jej tego odmówić [...]. Wygląda to jak traktowanie kobiety w ciąży jako osoby niemogącej stanowić o swoim losie – a przecież to tylko i wyłącznie jej decyzja”<sup>71</sup>.

### **Eksperyment**

Ewelina Suska, doktorantka, w ramach pisanej na Uniwersytecie Medycznym w Poznaniu pracy doktorskiej udawała, że jest w wysokiej ciąży chcąc sprawdzić, jak ludzie reagują na widok ciężarnej palącej w miejscu publicznym papierosy lub pijącej alkohol.

Nie miała problemu z zakupem alkoholu w sklepach. W barach nie odmawiano podania jej alkoholu. Barmanami w tych lokalach były zarówno kobiety jak i mężczyźni.

„W sumie mojemu badaniu zostało poddanych 400 osób. Żadna nie zwróciła mi uwagi, że kobieta w ciąży nie powinna palić papierosów i pić alkoholu. [...] Przeprowadziłam także sondę uliczną, w której pytałam ludzi, jak zachowaliby się w sytuacji, gdyby zobaczyli kobietę ciężarną z papierosem albo piwem. Niemal wszyscy zapewniali, że na pewno zwróciliby uwagę, że szkodzi swojemu dziecku. Na 100 osób tylko dwie przyznały, że bałyby się zwrócić komuś obcemu uwagę z obaw przed wyzwiskami, że to nie ich sprawa – opowiada doktorantka. [...] Norma niewtrącania się w cudzą prywatność ma się w Polsce świetnie i często zwycięża, chociaż kłóci się ze świadomością szkodliwości picia alkoholu i palenia tytoniu przez panie w ciąży – komentuje eksperyment dr Hanna Hamer, psycholog z Uniwersytetu SWPS. – Generalnie wiemy jak należałoby zareagować – stąd deklaracje

---

<sup>69</sup> K. Bochenek, Urodziła dziecko...

<sup>70</sup> E. Potocka, Bezkarność przyszłej mamy...

<sup>71</sup> Zob. K. Romanowska, Kobiety, które piją w ciąży, <http://kobieta.onet.pl/dziecko/ciaza-i-porod/kobiety-ktore-pija-w-ciazy/5w7bt>

interwencyjne – ale kiedy trzeba zareagować, stojąc z kimś twarzą w twarz, wolimy uniki i tradycyjnie pojmowaną uprzejmość<sup>72</sup>.

Tę opinię potwierdza dr n. med. Małgorzata Klecka, specjalistka diagnostyki FAS/FASD, gdy stwierdza, że wszyscy „się oburzają, kiedy rodzą się pijane noworodki. Nikogo nie bulwersuje jednak fakt, że matka upijała regularnie swoje dziecko przez dziewięć miesięcy i nic nie można było z tym zrobić<sup>73</sup>”.

### Występowanie FAS i FASD<sup>74</sup>

Rokrocznie rodzi się w Polsce około 9 tysięcy dzieci mających zaburzenia rozwojowe spowodowane kontaktem z alkoholem w okresie płodowym, wśród nich 300 jest w chwili porodu pijanych. Dzieci z pełnoobjawowym FAS rodzi się dużo więcej niż z zespołem Downa (z FAS troje na tysiąc żywo urodzonych, z zespołem Downa jedno na siedemset). Zaburzenia te są najczęstszą znaną przyczyną upośledzenia umysłowego. Wyniki badań wykazały, że średnia ilorazu inteligencji (IQ) pacjentów z FAS wynosi poniżej 70 punktów (za średnią inteligencję uważa się wartości IQ między 91 i 100).

Dziesięć razy więcej dzieci rodzi się z innymi zaburzeniami rozwojowymi spowodowanymi alkoholem klasyfikowanymi jako FAE (*Fetal Alcohol Effect*). „Zespół FAE, określane czasami jako niepełnoobjawowy FAS, występuje znacznie częściej niż FAS, lecz jest od niego trudniej rozpoznawany, bowiem w niewielkim stopniu dotyczy dwóch pierwszych kryteriów diagnostycznych [czyli pre- i postnatalnego opóźnienia wzrostu, małopłowia oraz charakterystycznych anomalii w budowie twarzy – uwaga nasza]. Patologia w zespole FAE odnosi się głównie do zaburzeń psychicznych i intelektualnych dziecka, które mogą być właściwie ocenione dopiero w wieku szkolnym. Współczynnik IQ u dzieci z FAE może być nieznacznie większy od 70 punktów<sup>75</sup>”.

---

<sup>72</sup> Z. Kubiak, A Ty co byś zrobił, gdyby kobieta w ciąży poprosiła cię o papierosa albo piwo?, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1019407,title,A-Ty-co-bys-zrobil-gdyby-kobieta-w-ciazy-poprosila-cie-o-papierosa-albo-piwo,wid,18158901,wiadomosc.html?ticaid=118660>

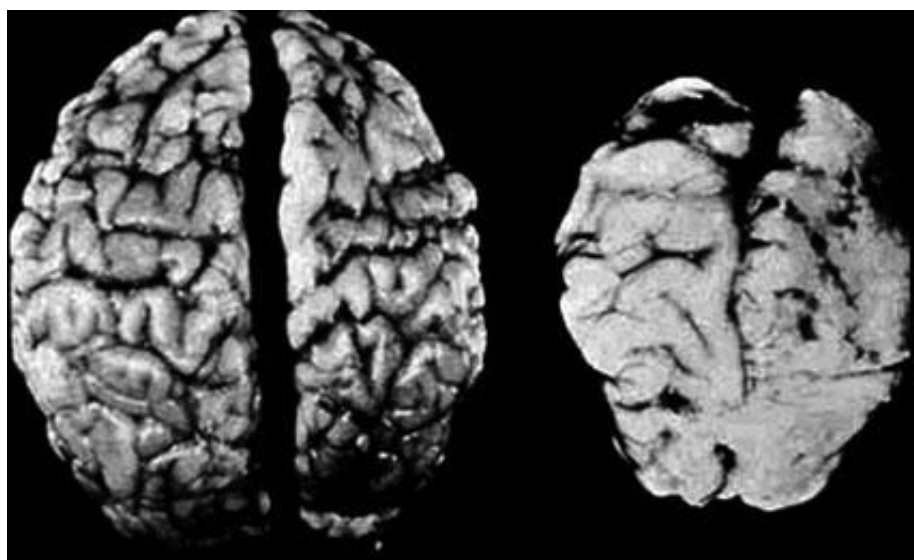
<sup>73</sup> K. Bartman, Zakaz sprzedaży alkoholu dla ciężarnych, <http://kobieta.dziennik.pl/dziecko/artykuly/120047,zakaz-sprzedazy-alkoholu-dla-ciezarnych.html>

<sup>74</sup> „W większości krajów FASD nie jest rozpoznawany przez pracowników służby zdrowia”, mówi profesor dr Swietłana Popowa z Centrum Uzależnień i Zdrowia Psychicznego (CAMH) w Toronto. Jednym z powodów nieuznawania FASD jest to, że pomimo zbieranych przez ponad 40 lat dowodów, FASD nie jest oficjalnie uznany za diagnozę medyczną. Po wielu staraniach FASD został ujęty w *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*, piątej edycji (DSM-5) w 2013 roku, ale jedynie jako aneks nakazujący dalsze badania. Międzynarodowa Klasyfikacja Chorób (ICD) uznaje jako jednostkę chorobową tylko *Fetal Alcohol Syndrome* (zob. Fetal Alcohol Spectrum Disorders (FASD): An under-recognized issue that may be on the rise, <http://medicalxpress.com/news/2014-03-fetal-alcohol-spectrum-disorders-fasd.html>).

<sup>75</sup> E. Czech, M. Hartleb, Poalkoholowe uszkodzenia płodu jako niedoceniana przyczyna wad rozwojowych i zaburzeń neurobehawioralnych u dzieci, [http://alkoholizm.eu/pub/poalkoholowe\\_uszkodzenia.pdf](http://alkoholizm.eu/pub/poalkoholowe_uszkodzenia.pdf)

„W Polsce nie ma żadnego systemu diagnozy i pomocy dla dzieci z FASD. Dane pochodzące z badań szacunkowych pokazują, że w Europie FASD jest najbardziej rozpowszechnionym schorzeniem neurorozwojowym. Dotyczy ono około 1% wszystkich urodzonych dzieci [...]. Badania epidemiologiczne dotyczące FASD w Polsce przeprowadziła Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, w ramach projektu ALICJA. Pokazały one, że zaburzenia neurorozwojowe wynikające z picia alkoholu przez matkę w czasie ciąży dotyczą nie mniej niż 2% dzieci w wieku 7-9 lat”<sup>76</sup>.

„Nowatorskie badania na temat wpływu alkoholu na mózg zarówno osób dorosłych, jak i u dzieci, których matki spożywały alkohol w czasie ciąży, prowadzone są przez prof. Andrzeja Urbanika w Katedrze Radiologii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Jakie są wyniki badań? Zatrważające! Najwięksi sceptycy, którzy twierdzą, że «trochę wina nie zaszkodzi», milkną, gdy widzą zestawione zdjęcia tomograficzne – mózgu zdrowego dziecka i mózgu dziecka z FAS”<sup>77</sup>.



„Efekt teratogennego działania alkoholu na płód”. Po lewej mózg dziecka zdrowego, po prawej mózg dziecka z FAS/E „(źródło: Fotografia z kliniki dr Sterling Clarren, University of Washington, Seattle)”<sup>78</sup>

„Alkohol przenika też do układu rozrodczego rozwijającego się dziecka, więc kolejne pokolenie również będzie obciążone genetycznie chorobą alkoholową – przestrzega profesor

---

<sup>76</sup> Fundacja EY, Zrozumieć dziecko z FASD, [http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:s34YYGD3TaQJ:ey.media.pl/file/attachment/780533/9e/fundacja\\_ey\\_broszura\\_fasd.pdf+&cd=1&hl=de&ct=clnk&gl=at](http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:s34YYGD3TaQJ:ey.media.pl/file/attachment/780533/9e/fundacja_ey_broszura_fasd.pdf+&cd=1&hl=de&ct=clnk&gl=at)

<sup>77</sup> ap, Piłam ALKOHOL w CIAŻY. Skutki picia alkoholu w ciąży, [http://www.poradnikzdrowie.pl/ciaza-i-macierzynstwo/ciaza/pilam-alkohol-w-ciazy-skutki-picia-alkoholu-w-ciazy\\_36233.html](http://www.poradnikzdrowie.pl/ciaza-i-macierzynstwo/ciaza/pilam-alkohol-w-ciazy-skutki-picia-alkoholu-w-ciazy_36233.html)

<sup>78</sup> A. Korcala-Wichary, FAS i FTS, [https://sknzp.wum.edu.pl/sites/sknzp.wum.edu.pl/files/fas\\_i\\_fts.pdf](https://sknzp.wum.edu.pl/sites/sknzp.wum.edu.pl/files/fas_i_fts.pdf)

Ewa Gulczyńska, kierownik kliniki neonatologii w Instytucie Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi<sup>79</sup>.

Doktor Joanna Kitlinska, adiunkt w Zakładzie Biochemii i Biologii Molekularnej i Komórkowej w Georgetown University Medical Center informuje, iż nowe badania wykazują powiązania między piciem alkoholu przez ojca i potencjalnymi wadami wrodzonymi ich dzieci, w tym zaburzeniami *Fetal Alcohol Spectrum Disorder* (FASD). Wskazuje, że badacze odkryli, iż aż 75% dzieci cierpiących na FASD ma ojców, którzy mają problemy z alkoholem. Dodaje, że wiadomym jest, iż przyzwyczajenia żywieniowe, stan hormonalny i otoczenie matki ma trwały wpływ na strukturę organów, reagowanie komórek i geny potomstwa. Zauważa nadto, iż badania wykazały, że to samo dotyczy ojców biologicznych, których wiek, styl życia i picia może wpływać na molekuly biorące udział w funkcjonowaniu genu. Dlatego ojciec może mieć wpływ nie tylko na swojego bezpośredniego potomka, ale także na przyszłe pokolenia<sup>80</sup>.

Szacuje się, że na świecie od 3 do 9 na 1000 żywych urodzeń to dzieci z FAS. Wskaźnik różni się w zależności od kraju. W USA wynosi 3 na 1000, we Francji 4,8 na 1000, a w RPA aż 40 na 1000 na żywych urodzeń. Szczególnie tragiczna sytuacja jest w niektórych autochtonicznych społecznościach kanadyjskich, gdzie występowanie FAS/FASD szacuje się od 25 do 200 przypadków na 1000 żywych urodzeń. Brytyjski Departament Zdrowia informuje, że w Wielkiej Brytanii 10 na 1000 dzieci rodzi się z różnymi problemami związanymi z piciem alkoholu przez kobiety ciężarne<sup>81</sup>.

Przedstawiciele „organizacji prozdrowotnych w Nowej Zelandii twierdzą, że powszechność występowania Spektrum Płodowych Zaburzeń Alkoholowych osiąga już rozmiar pandemii. W kraju wiele osób żyje z niezdiagnozowanym zespołem. Na podstawie badań globalnych szacuje się, że na świecie 5% populacji przynależy do grupy FASD. Osoby

---

<sup>79</sup> A. Jędrzejczak, Pijana 21-letnia ciężarna awanturowała się w szpitalu im. Rydygiera w Łodzi, <http://www.dzienniklodzki.pl/artukul/3760113,pijana-21letnia-ciezarna-awanturowala-sie-w-szpitalu-im-rydygiera-w-lodzi,id,t.html>

<sup>80</sup> Zob. K. Derla, Father's Drinking Behavior May Up Risk For Fetal Alcohol, <http://www.techtimes.com/articles/158632/20160516/fathers-drinking-behavior-may-up-risk-for-fetal-alcohol-syndrome.htm>; zob. także M. Mandżak, Alkoholowy zespół płodowy (FAS) i jego skutki, <http://ciaza.siostraania.pl/alkoholowy-zespol-plodowy-fas-skutki/> W trakcie pisania kolejnej edycji tego studium przeczytaliśmy, iż dr Kristin Hamre, adiunkt Zakładu Anatomii i Neurobiologii Uniwersytetu w Tennessee wskazał, iż badacze wiedzą już od pewnego czasu, że genetyka i matki i dziecka odgrywa kluczową rolę w płodowym zespole płodowym (AP, <http://www.local8now.com/content/news/UT-to-get-15-million-to-study-fetal-alcohol-syndrome-382959651.html>); tamże informacja, że Uniwersytet w Tennessee otrzymał z National Institutes of Health 1,5 miliona dolarów dotacji na studia dotyczące wpływu genetyki na płodowy zespół alkoholowy).

<sup>81</sup> Zob. Alkoholowy zespół płodowy, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Alkoholowy\\_zesp%C3%B3l\\_C5%82\\_p%C5%82odowy](https://pl.wikipedia.org/wiki/Alkoholowy_zesp%C3%B3l_C5%82_p%C5%82odowy); Zob. A. Pavlinec, Czy karać pijące ciężarne?, [http://dzieci.pl/kat,1033563,title,Czy-karac-pijace-ciezarne,wid,16895894,wiadomosc.html?\\_tictsrn=5&smgputicaid=6157d5](http://dzieci.pl/kat,1033563,title,Czy-karac-pijace-ciezarne,wid,16895894,wiadomosc.html?_tictsrn=5&smgputicaid=6157d5)

te cierpią z powodu trwałych zmian w mózgu, które są wynikiem picia alkoholu w czasie ciąży. Przypuszcza się, że z uwagi na ograniczone działania profilaktyczne osób z FASD w Nowej Zelandii może być więcej niż 5%”<sup>82</sup>.

W Stanach Zjednoczonych co roku rodzi się ponad 50 000 dzieci z zaburzeniami z grupy Spektrum Płodowych Zaburzeń Alkoholowych (FASD)<sup>83</sup>.

W § 419 zatytułowanym „Fetal Alcohol Syndrome prevention and services”, pod lit. b pkt 5 i 6, amerykańskiej ustawy Health Professions Education Partnerships Act of 1998 stwierdzono: „FAS i FAE są problemem narodowym, który może mieć wpływ na każde dziecko, każdą rodzinę lub grupę ludności, jednakże to zagrożenie jest szczególnie niepokojące dla amerykańskich Indian i rodowitych mieszkańców Alaski; [...] W niektórych plemionach indiańskich, gdzie stopa uzależnienia od alkoholu osiągnęła 50% lub więcej, prawdopodobieństwo, że nowo narodzone dziecko ma FAS lub FAE, jest do 30 razy większe od średniej krajowej”<sup>84</sup>.

„Każdego roku rodzi się w Niemczech około 4000 dzieci z uszkodzeniami mózgu, ponieważ ich matki piły w czasie ciąży. Uszkodzenia spowodowane alkoholem w łonie matki są najczęstszym wrodzonym urazem, powiedział lekarz Hans-Ludwig Spohr z berlińskiej Charité w czwartek [15 listopada 2012 r. – uwaga nasza] na konferencji w Rostoku dotyczącej ochrony dzieci. «Picie w trakcie ciąży jest najgorszą formą maltretowania dziecka. [...] Alkohol zmienia pracę niektórych genów w komórkach nerwowych, sygnały molekularne nie mogą być poprawnie przekazywane rosnącemu mózgowi: mózg zostaje nieodwołalnie uszkodzony. Dzieci mają zaburzenia w rozwoju, zachowaniu i inteligencji, tłumaczył Spohr. Wiele z nich ma problemy z pamięcią roboczą, z trudnością radzą sobie z planowaniem. Według niego, tylko po niewielu dzieciach widać zewnętrzne szkody spowodowane alkoholem. [...] Te są czubkiem góry lodowej» uważa. Kiedy szkody są ukryte, wtedy dzieciom tym w szkole dokuczają się, są one niespokojne i nadpobudliwe. Często zabiera się je rodzinie i oddaje rodzinom zastępczym, które również ciężko sobie z tymi dziećmi radzą”<sup>85</sup>.

---

<sup>82</sup> Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Rok 2014, <http://www.parpa.pl/index.php/wiadomosci-ze-swiate/rok-2014>

<sup>83</sup> Zob. What is FAS and FASD?...

<sup>84</sup> <https://www.congress.gov/105/plaws/publ392/PLAW-105publ392.pdf>

<sup>85</sup> irb/dpa, Hirnschäden: "Trinken in der Schwangerschaft ist Misshandlung", <http://www.spiegel.de/gesundheit/schwangerschaft/forscher-trinken-in-der-schwangerschaft-ist-kindesmissbrauch-a-867517.html> (tłum. własne). Prof. dr H.-L. Spohr jest jednym z niewielu niemieckich specjalistów zajmujących się badaniami nad FAS/FASD i specjalistą w zakresie diagnostyki FAS/FASD. Jest kierownikiem poradni Centrum FASD w Berlinie (FASD-Zentrum Berlin). Został odznaczony Orderem Zasługi Republiki Federalnej Niemiec za zaangażowanie na rzecz dzieci, które doznały szkód wskutek spożywania alkoholu przez ich matki w ciąży.

## **Koszty leczenia pacjentów z FAS i FASD**

Wspomniana amerykańska ustawa Health Professions Education Partnerships Act of 1998<sup>86</sup>, zawiera w § 419 lit. b pkt 7 i 8 wymowne informacje: „Dodatkowo (do ogromnego obciążenia dzieci i ich rodzin) FAS i FAE stawia państwo przed ogromnymi nakładami finansowymi, składającymi się z kosztów związanych z opieką zdrowotną, edukacją, opieką, szkoleniem zawodowym i podstawowymi usługami dla ofiar; [...] **roczne wydatki na leczenie pacjentów jedynie z FAS w USA wyniosły w 1995 r. około 2,5 miliarda USD. Koszt opieki medycznej dla jednego chorego z FAS przez całe jego życie oszacowano na co najmniej 1,4 mln USD**”<sup>87</sup>.

**A przecież chorzy na FAS stanowią tylko 10% wszystkich zaburzeń rozwojowych związanych z ekspozycją płodu na działanie alkoholu (FASD).**

Szacuje się, że w Kanadzie wydatki związane z FASD wynoszą 1,8 miliarda CAD rocznie<sup>88</sup>.

W Nadrenii Północnej-Westfalii „**roczny koszt utrzymania dziecka z FAS wynosi 32 237 euro**. Podstawą tych obliczeń są dodatkowe koszty, które powstają przykładowo z powodu szczególnej sytuacji życiowej dziecka (dziecko w rodzinie zastępczej lub w domu dziecka), szczególnej sytuacji edukacyjnej (dziecko w przedszkolu specjalnym, specjalnej szkole) i w szczególności opieki medycznej (terapia, leki). [...] W tym landzie żyje 3 104 799 dzieci (stan w 2013 r. [...]), w tym 9 408 z FAS (powszechność występowania 1/330 według Nordhues *et alia* 2013 r.). W związku z powyższym, **spowodowany przez FAS w Nadrenii Północnej-Westfalii dodatkowy roczny koszt wynosi 303 285 969 euro, czyli ponad 303 mln euro. Przez cały okres dzieciństwa (do 18 lat), łączny koszt spowodowany tam przez FAS wynosi 5 459 142 528 euro, a więc prawie 5,5 mld euro**”<sup>89</sup>.

W Polsce aż „**80% dzieci i młodzieży dotkniętych FAS/FAE wychowuje się poza rodzinami biologicznymi** – w rodzinach adopcyjnych i zastępczych oraz w placówkach opiekuńczo-wychowawczych”. Co na to niektóre polskie działaczki na rzecz praw kobiet, które, czego jesteśmy pewni, są zdania, że matki „powinny same odpowiadać za swoje

---

<sup>86</sup> Public Law 105–392, United States Statutes at Large, vol. 112, s. 3524-3595.

<sup>87</sup> Zob. Health Professions Education Partnerships Act of 1998, <https://www.congress.gov/105/plaws/publ392/PLAW-105publ392.pdf>; dr. P. Szymańcowi z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu dziękujemy za pomoc w interpretacji tego i wcześniej przytoczonego przepisu tej ustawy i odszukaniu miejsca ich oryginalnej publikacji.

<sup>88</sup> Zob. Over 400 conditions...

<sup>89</sup> R. Feldmann, [bez tytułu], [http://www.fetales-alkoholsyndrom.de/aktuelle\\_forschung.html](http://www.fetales-alkoholsyndrom.de/aktuelle_forschung.html) (tłum. własne).

decyzje”? Dlaczego więc nie odpowiadają one, ale konsekwencje ich czynu ponoszą ci, którzy te, przyjęte przez siebie dzieci wychowują?

Katarzyna Czajkowska z Koła Naukowego Mikrobiologii UW pisze, że ponad „**połowa dzieci z polskich domów dziecka ma FAS**”<sup>90</sup>.

„We Wrocławiu w ośrodku małego dziecka przy ul. Parkowej mieszka 30 maluchów z FAS, czyli alkoholowym zespołem płodowym. To dzieci wrocławianek, które piły w ciąży. Maluchy rozwijają się wolniej niż ich rówieśnicy, bo za sprawą alkoholu mają niedorozwój mózgu. Część z nich nie umie chodzić. Nie tylko przez całe życie będą miały kłopot z rozumieniem, co się wokół nich dzieje, ale też z utrzymaniem higieny osobistej. Nie będą rozumiały wartości pieniądza, nie będą odpowiedzialne za swoje działanie”<sup>91</sup>.

### Propozycje przeciwdziałania

Indywidualny dramat oraz globalne: społeczne, medyczne i ekonomiczne wyzwania, które unaoczniają przywołane informacje mają szczególną wymowę: **przecież, żeby dziecko nie ucierpiało z powodu alkoholowego zespołu płodowego wystarczy abstynencja w czasie ciąży. FAS jest bowiem jedną z niewielu chorób wrodzonych, na którą całkowity wpływ ma matka.**

Stan Tennessee w USA wprowadził w 2014 r. prawo, które zezwala na postawienie ciężarnej kobiecie zarzutu popełnienia przestępstwa, jeśli spożywała niedozwolone substancje, nie tylko alkohol, mogące szkodzić dziecku poczętemu. Zgodnie z obowiązującym tam prawem, nie są karane matki, które poddadzą się programowi odwykowemu.

W innych stanach USA takiego prawa jeszcze nie ma, ale i tak w wielu z nich aresztuje się pijące oraz narkotyzujące się matki, „klasyfikując ich płody jako dzieci”.

Niektórzy prawnicy obawiają się jednak, iż zrównanie dziecka i płodu wobec prawa oraz pociągnięcie do odpowiedzialności matki za jego zdrowie i „życie jest bardzo ryzykowne tak etycznie jak i legislacyjnie: styl życia i dieta ciężarnej w dużym stopniu wpływają na dobrobyt rozwijającego się człowieka, ale trudno jest postawić życie i dobro płodu nad niezależnością prawną i intelektualną matki”<sup>92</sup>.

---

<sup>90</sup> K. Czajkowska, FAS- PŁODOWY ZESPÓŁ ALKOHOLOWY ALKOHOLOWY,  
<http://www.biol.uw.edu.pl/sknn/pliki/archiwum0910/fas.pdf>

<sup>91</sup> A. Gabińska, Wrocław: Piją w ciąży i rodzą chore dzieci,  
<http://www.gazetawroclawska.pl/arttykul/336384,wroclaw-pija-w-ciazy-i-rodza-chore-dzieci,id,t.html>

<sup>92</sup> Zob. A. Pavlinec, Czy karać... Od 1 września 2010 r. w 15 stanach USA nadużywanie narkotyków w czasie ciąży uważane jest za przemoc wobec dziecka, a w 3 dalszych stanach jest powodem do przymusowego

Mimo nierzadkiego odwoływania się autorów takich poglądów do etyki, ich postawa wobec dziecka poczętego jest przejawem podważania praw dziecka także już urodzonego: przecież głównie po urodzeniu, jeśli urodzi się żywe, ponosi ono tragiczne konsekwencje wcześniejszego zachowania się jego matki. I czyż nikt nie powinien mieć wątpliwości, że prawo do życia i zdrowia dziecka, które ma przyjść na świat jest prawem donioślejszym niż „niezależność prawna i intelektualna matki” w okresie ciąży? Pomijając już tę obserwację, na którą najwyraźniej admiratorzy prawa do picia alkoholu przez ciężarne kobiety nie są w stanie się zdobyć: przecież właśnie spożywanie alkoholu i narkotyków poważnie ogranicza „niezależność intelektualną matki”.

Niestety, również wielu przedstawicieli instytucji zajmujących się problemami alkoholizmu żywi przekonanie, że jedynie uprawnionym sposobem zapobiegania FAS jest edukacja pijących alkohol ciężarnych. Działaczki na rzecz praw kobiet są zaś zdania, że nawet w takich okolicznościach matki powinny same odpowiadać za swoje decyzje, co paradoksalnie utożsamiają z brakiem jakiegokolwiek odpowiedzialności.

Nasze stanowisko jest inne. Nie kwestionując oczywistej potrzeby indywidualnej i społecznej edukacji, uważamy prawne instrumenty umożliwiające skuteczną walkę z pijaństwem ciężarnych nie tylko za potrzebne, ale konieczne. Przecież matka, która popełnia przestępstwo zabijając swoje urodzone dziecko albo naruszając jego zdrowie podlega, niekiedy zróżnicowanej, ale jednak odpowiedzialności karnej. Nie widzimy powodów, dla których dziecko przed urodzeniem powinno być pozbawione ochrony jego fundamentalnych praw. To, na co jest przecież w czasie ciąży matki narażone, będzie miało wpływ na całe jego życie, kiedy już, po jego narodzeniu, nikt nie będzie mógł kwestionować konieczności jego ochrony.

Zdajemy sobie sprawę, że próba wprowadzenia odpowiednich regulacji napotka na opór. Dlatego **za niezbędne uważamy jak najszybsze ukształtowanie pozapenalnych unormowań, które pijącym ciężarnym uniemożliwią dalsze powodowanie zagrożenia dla życia i zdrowia ich dzieci.** Oczywiście, że najczęściej wiązać się to będzie z umieszczeniem kobiety ciężarnej w miejscu, w którym nie będzie mogła pić alkoholu. Trzeba też wyraźnie powiedzieć, że proponowany instrument winien dotyczyć jedynie tych ciężarnych, których zachowanie stanowi nieincydentalne zagrożenie ich dzieci alkoholowym zespołem płodowym.

---

skierowania ciężarnej na leczenie lub do instytucji psychiatrycznej. (zob. Ch. Tantibanchachai, *Whitner v. South Carolina* (1997), <https://embryo.asu.edu/pages/whitner-v-south-carolina-1997>). Informację o sprawie C. Whitner przeciwko Karolinie Południowej zawdzięczamy dr. K. Kuroszowi z Uniwersytetu Łódzkiego.



Wiele na to wskazuje, że w walce z FAS polscy prawnicy są na początku drogi. Nie tylko dlatego przypuszczamy, że wątpliwości i kontrowersji będzie tu dużo więcej niż te, które są związane z naszymi postulatami. Dzieci tracące życie lub zdrowie wskutek picia alkoholu przez ciężarne nie powinny jednak czekać na finał prawniczych dyskusji.

Dlatego uważamy, że konieczne jest tymczasem wskazanie znanego od dawna instrumentu, który poddany nieznacznej modyfikacji mógłby okazać się remedium na przedstawione zagrożenia. Dostrzegamy go w art. 24 ustawy z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi<sup>93</sup> wtedy, gdyby po uwzględnieniu postulatu *de lege ferenda* stanowił on:

**„Osoby, które w związku z nadużywaniem alkoholu powodują zagrożenie dla życia lub zdrowia swojego nienarodzonego dziecka, rozkład życia rodzinnego, demoralizację małoletnich, uchylają się od pracy albo systematycznie zakłócają spokój lub porządek publiczny, kieruje się niezwłocznie na badanie przez biegłego w celu wydania opinii w przedmiocie uzależnienia od alkoholu i wskazania rodzaju zakładu leczniczego”.**

Dopiero dzięki proponowanej regulacji możliwe stanie się podjęcie działań zapobiegających nadużywaniu alkoholu przez ciężarne. Dotychczasowa postać tego przepisu<sup>94</sup> nie uwzględnia bowiem przesłanki, jaką jest zagrożenie dla życia lub zdrowia dziecka poczętego. Z troskami o dramatyczne konsekwencje nadużywania alkoholu przez kobietę ciężarną alkoholu uzupełniliśmy też nakaz skierowania jej na badania przez biegłego wyrazem „niezwłocznie”, pożytecznym również w innych przewidzianych w tym przepisie przesłankach jego stosowania. I powtórzmy także tu, co wiąże się z przedstawionymi przez nas ekonomicznymi konsekwencjami FAS: mniej będzie kosztować przymusowy pobyt nadużywającej alkoholu ciężarnej w zakładzie leczniczym niż łożenie na nieuleczalnie chorego człowieka aż do jego śmierci.

Lecz dla zapewnienia jak najszybszej ochrony dziecka poczętego konieczną jest nowelizacja także art. 29 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi w taki sposób, aby termin przeprowadzenia rozprawy, po której zapada orzeczenie o obowiązku poddania się leczeniu był krótszy niż płynący od daty wpływu wniosku dotychczasowy termin miesięczny, Stąd nasza propozycja, aby przepis ten stanowił:

---

<sup>93</sup> Dz.U. z 2016 r., poz. 487.

<sup>94</sup> „Osoby, które w związku z nadużywaniem alkoholu powodują rozkład życia rodzinnego, demoralizację małoletnich, uchylają się od pracy albo systematycznie zakłócają spokój lub porządek publiczny, kieruje się na badanie przez biegłego w celu wydania opinii w przedmiocie uzależnienia od alkoholu i wskazania rodzaju zakładu leczniczego”.

**„Orzeczenie o obowiązku poddania się leczeniu zapada po przeprowadzeniu rozprawy, która powinna odbyć się w terminie tygodnia od dnia wpływu wniosku”.**

Po to, aby dziecko uchronić od zagrożenia powodowanego przez nadużywającą alkoholu matkę, należałoby wykorzystać także unormowanie przewidziane w art. 27 ust. 2 tej ustawy, zgodnie z którym sąd „może, jeżeli na podstawie opinii biegłego uzna to za niezbędne, zarządzić oddanie badanej osoby pod obserwację w zakładzie leczniczym na czas nie dłuższy niż 2 tygodnie. W wyjątkowych wypadkach, na wniosek zakładu, sąd może termin ten przedłużyć do 6 tygodni”. Uważamy, że w odniesieniu do kobiety ciężarnej nadużywającej alkoholu sąd powinien zarządzać takie umieszczenie zawsze, od czego mógłby odstąpić tylko w wyjątkowych przypadkach.

Niestety, również to rozwiązanie nie byłoby dostateczne, wymaga bowiem wpłynięcia do sądu wniosku oraz wydania przez sąd zarządzenia. Dlatego w celu natychmiastowej ochrony dziecka powinien być wykorzystywany przepis, który już dzisiaj na podstawie art. 40 ust. 1, 2 i 5 wskazanej ustawy<sup>95</sup> pozwala funkcjonariuszowi policji lub strażnikowi straży gminnej na umieszczenie w odpowiedniej placówce także matki zagrażającej życiu lub zdrowiu swojego nienarodzonego dziecka, do czasu jej wytrzeźwienia, nie dłużej niż 24 godzin. Tyle, że artykuł ten powinien zostać znowelizowany, aby w odróżnieniu od regulacji dotychczasowej, w przypadku nadużywającej alkoholu kobiety ciężarnej obowiązkowe było natychmiastowe umieszczenie jej w placówce zamkniętej do czasu wydania zarządzenia przez sąd.

Nasza propozycja jest w części zgodną, w części zaś bez wątpienia powściągliwą w porównaniu z sugestiami sędziny Sądu Rejonowego w Cieszynie, M. Jarząbek-Słobodzian, która w artykule opublikowanym na blogu Stowarzyszenia Sędziów Rodziny w Polsce pisze, że „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. w art. 38 stanowi, iż Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia. Zgodnie z przepisem art. 1 Ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży prawo do życia podlega ochronie, w tym również w fazie prenatalnej, przy uznaniu – jak wynika ze wstępu cytowanej ustawy – że życie jest fundamentalnym dobrem człowieka, a troska o życie i zdrowie należy do podstawowych obowiązków państwa, społeczeństwa i obywatela; przy uznaniu prawa

---

<sup>95</sup> Przepisy te przewidują: w ust. 1, że osoby „w stanie nietrzeźwości, które swoim zachowaniem dają powód do zgorznięcia w miejscu publicznym lub w zakładzie pracy, znajdują się w okolicznościach zagrażających ich życiu lub zdrowiu albo zagrażają życiu lub zdrowiu innych osób, mogą zostać doprowadzone do izby wytrzeźwień lub placówki, podmiotu leczniczego albo do miejsca zamieszkania lub pobytu“ oraz w ust. 2, że w „razie braku izby wytrzeźwień lub placówki osoby, o których mowa w ust. 1, mogą być doprowadzone do jednostki Policji”.

każdego do odpowiedzialnego decydowania o posiadaniu dzieci oraz prawa dostępu do informacji, edukacji, poradnictwa i środków umożliwiających korzystanie z tego prawa. [...] Przepis art. 182 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stanowi, iż dla dziecka poczętego, lecz jeszcze nie urodzonego, ustanawia się kuratora, jeżeli jest to potrzebne do strzeżenia przyszłych praw dziecka. Kuratela ustaje z chwilą urodzenia się dziecka. W doktrynie przyjmuje się, że kuratora ustanawia się z urzędu lub na wniosek, w sytuacji gdy rodzice nasciturusa sami nie są w stanie, nie mogą lub nie chcą strzec jego praw. W postanowieniu o ustanowieniu kuratora określa się zakres jego uprawnień, tak samo jak w wydawanym mu zaświadczeniu. Koncepcja kuratora ventris ustanawianego w celu strzeżenia prawa dziecka przed urodzeniem łączy się z akceptowaną paremią stwierdzającą, że dziecko poczęte uważa się za już narodzone, o ile chodzi o korzyści dla niego. Paremia ta stanowi relikw dawnego poziomu wiedzy biologicznej i chroni skuteczność praw dziecka poczętego w zakresie majątkowym [...]. Orzecznictwo sądowe od dawna traktowało dziecko poczęte – jeżeli urodzi się żywe – na równi z dzieckiem już urodzonym (wyrok SN z dnia 4 kwietnia 1966 r., II PR 139/66, OSNCP 1966, nr 9, poz. 158 oraz OSP 1966, z. 12, poz. 279, z glosą A. Szpunara i wyrok z dnia 7 października 1971 r., III CRN 255/71, OSNCP 1972, nr 3, poz. 59) w zakresie roszczeń odszkodowawczych, a także w zakresie roszczeń z tytułu umowy ubezpieczenia od następstwa zdarzenia, które nastąpiło przed urodzeniem. Przepis artykułu 182 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego umożliwia ochronę praw nasciturusa przez kuratora jak się wydaje przede wszystkim w zakresie jego majątku, ale w wypadkach zagrożenia praw podmiotowych dziecka poczętego takich jak życie i zdrowie przepis ten daje możliwość wkroczenia w życie matki dziecka, która dopuszcza się działań i zaniechań mających wpływ na życie i zdrowie swojego dziecka [...]. Budzi się jednak refleksja, iż [...] w istocie szeregowy sędzia rodzinny nie dysponuje środkami rzeczywistej ochrony życia poczętego. Iluzoryczna wydaje się ochrona płodu w momencie gdy matka nie chce podporządkować się decyzjom Sądu, albo obiecuje poprawę i formalnie wypełnia zalecenia pracowników socjalnych i kuratora sądowego, a faktycznie nadal pije. To co najgorsze już się dla dziecka zdarzało. Stan dziecka po porodzie zobrazuje matce skalę krzywdy, jaką nieświadomie wyrządziła małemu człowiekowi, skazując go na życie w chorobie, kalectwie. Wydaje się więc, że państwo winno przedsięwziąć środki mające na celu edukowanie kobiet, a także ingerowanie w wolność kobiety w ciąży. Podobno w okresie PRL wywodzące się z patologicznych środowisk, pijące alkohol kobiety w ciąży, bez formalnych decyzji Sądu, ale przy kierowaniu się dobrem dziecka, zatrzymywano na szpitalnych oddziałach patologii ciąży by donosiły ciążę i by były pod stałym nadzorem uniemożliwiającym spożywanie alkoholu.

Być może [...] polski ustawodawca winien rozważyć możliwość wprowadzenia przepisów pozwalających na sądowe pozbawienie człowieka płodności. Podwiązanie jajowodów u kobiet, kiedyś rutynowo stosowane przy trzeciej cesarce, dziś stanowi przestępstwo stypizowane w przepisie art. 156 § 1 pkt 1 kodeksu karnego, który stanowi, iż kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci: pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. W praktyce każdego sędziego rodzinnego występują przypadki tak skrajnych patologicznych zachowań kobiet, które podejmują współżycie z wieloma partnerami, płodzą czwarte, piąte, dziesiąte, trzynaste dziecko bez kontroli z kim i kiedy, a w następstwie przypadkowych, niechcianych ciąż, które podlegają jedynie formalnej ochronie ze strony państwa, rodzą upośledzone dzieci, które albo umierają, albo trafiają do domów pomocy społecznej dla dzieci. Kierując się dobrem nienarodzonych dzieci winno się rozważyć powiększenie narzędzi sądowej ingerencji w ochronę życia poczętego<sup>96</sup>.

Doceniając przytoczone sugestie dotyczące potrzeby uniemożliwienia nadużywania alkoholu przez kobiety ciężarne, lecz nie akceptując propozycji, która ingerowałaby w prawo do zdolności płodzenia, bliska jest nam opinia M. Bortkiewicz, neurologa z Ostródy, współpracującej z Fundacją Fastryga, która twierdzi, że już dzisiaj „taką osobę można zmusić do leczenia z alkoholizmu na czas ciąży. Najłatwiej zgłosić sprawę do komisji alkoholowej. Może to zrobić każdy – ktoś z rodziny, ale też sąsiad lub znajomy. Komisja wyśle przedstawiciela do zbadania, czy rzeczywiście ciężarna kobieta nadużywa alkoholu i wezwie ją do siebie. Jeśli się sama nie stawi, doprowadzi ją policja. Potem trafi na badanie do psychologa. Jeśli sprawa znajdzie finał w sądzie, to on może skierować kobietę na przymusowe leczenie. – Zwykle jest to na 6 tygodni, ale bywa, że i na cały czas ciąży<sup>97</sup>. Niestety przeczy sugestiom możliwości wykorzystania takiego rozwiązania raport NIK z 10 czerwca 2016 r.<sup>98</sup>, o którym szerzej w końcowej części naszego studium.

Zapewne jest to konsekwencją także przeświadczenia o bezkarności takiej kobiety, rzeczywiście zapewnionej dzięki art. 157a § 3 k.k. Ale przede wszystkim różnorodnymi barierami opisanymi we wspomnianym raporcie NIK. Inna sprawa, która jest naszym zdaniem najdonioślejszym przesłaniem tego artykułu, to jednak braku w tej ustawie

---

<sup>96</sup> M. Jarząbek-Słobodzian, Narzędzia ochrony życia poczętego pozostające w dyspozycji sędziego rodzinnego, <http://www.sssrwp.pl/aktualnosci.php?typ=kk&art=78&start=6&irek=14>

<sup>97</sup> A. Gabińska, Wrocław: Piją w ciąży...

<sup>98</sup> Zob. Informacja o wynikach kontroli. Przymusowe kierowanie osób uzależnionych od alkoholu na leczenie odwykowe, LPO.430.001.2016, Nr ewid. 14/2016/P/15/095/LPO, Delegatura w Poznaniu, <https://www.nik.gov.pl/kontrola/P/15/095/>

jednoznacznego i stanowczego w swej wymowie przepisu dotyczącego ciężarnej nadużywającej alkoholu, który może być wykorzystany dla ochrony dziecka przed FAS.

Oczywiście, że zaproponowanemu przez nas rozwiązaniu *de lege ferenda* muszą towarzyszyć działania informacyjne i edukacyjne. Zatrzymajmy się przy nich, choć większość z nich wydaje się być oczywista.

Przede wszystkim konieczne jest informowanie kobiet o szkodliwości spożywania alkoholu w czasie ciąży przez lekarzy pierwszego kontaktu, ginekologów, położnych, pediatrów, pielęgniarki. Osoby te powinny być w tym celu szkolone, po to, aby posiadać odpowiednią wiedzę oraz umiejętności i móc przekazywać kobietom rzetelne informacje o konsekwencjach picia alkoholu w czasie ciąży.

W 2005 r. na zlecenie Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (PARPA) zostały przeprowadzane badania, które wykazały, że aż 33% kobiet przyznało, iż piły alkohol będąc w ciąży. W grupie tej jedynie połowa kobiet wiedziała, że picie alkoholu przez kobiety ciężarne może być szkodliwe dla rozwoju i zdrowia ich dziecka. Aż 2/3 ankietowanych kobiet nie zostało przez swoich lekarzy ostrzeżonych przed wpływem alkoholu na rozwój płodu. 31% Polaków słyszało, że czerwone wino dobrze wpływa na samopoczucie kobiet ciężarnych. Aż 16% usłyszało to od lekarza<sup>99</sup>.

Wygląda na to, że działalność informacyjna i edukacyjna powoli przynosi efekty. Badania przeprowadzone w 2008 r. wykazały bowiem, że w porównaniu do badań z 2005 r. „zmalął odsetek osób zachęcających kobiety oczekujące dziecka do picia alkoholu (z 31% do 4,5%). Jednocześnie wzrósł odsetek kobiet informujących o tym, że były przestrzegane przez lekarza przed piciem jakichkolwiek napojów alkoholowych w okresie ciąży (z 19% do 28%)”<sup>100</sup>.

Potrzebne są też rozwiązania najprostsze: poprzez umieszczanie na wszystkich opakowaniach zawierających alkohol piktogramu oraz napisu, że nadużywanie alkoholu jest niebezpieczne dla zdrowia nieurodzonego dziecka. Warto tu wskazać na obowiązujące we Francji zarządzenie Ministra Zdrowia i Solidarności z 2 października 2006 r.<sup>101</sup>, które przewiduje, że wszystkie opakowania zawierające alkohol mają mieć na etykiecie piktogram

---

<sup>99</sup> Zob. FAS. Choroba dziecka. Wina matki, <http://www.iwomian.pl/zdrowie/zyj-zdrowo/fas;choroba;dziecka;wina;matki,228,0,530404.html>

<sup>100</sup> PARPA, Wzory konsumpcji alkoholu w Polsce, [http://www.parpa.pl/download/wyniki%20badania%20wzory%20konsumpcji%202008\\_%2020metody\\_po\\_prMFdoc.pdf](http://www.parpa.pl/download/wyniki%20badania%20wzory%20konsumpcji%202008_%2020metody_po_prMFdoc.pdf)

<sup>101</sup> Arrêté du 2 octobre 2006 relatif aux modalités d'inscription du message à caractère sanitaire préconisant l'absence de consommation d'alcool par les femmes enceintes sur les unités de conditionnement des boissons alcoolisées, JORF n°229 du 3 octobre 2006 page 14626 texte n° 16, także w: <https://www.legifrance.gouv.fr/affichTexte.do?cidTexte=JORFTEXT000000422967&categorieLien=id>

wraz z komunikatem: „*La consommation de boissons alcoolisées pendant la grossesse, même en faible quantité, peut avoir des conséquences graves sur la santé de l'enfant*” (Spożywanie napojów alkoholowych w czasie ciąży, nawet w małych ilościach, może mieć poważne konsekwencje dla zdrowia dziecka). Artykuł 3 tego zarządzenia informuje, że ostrzeżenie o zagrożeniu zdrowia, wymagane na podstawie artykułu 1 niniejszego zarządzenia, ma znajdować się na kontrastowym tle, tak, aby było widoczne, czytelne, zrozumiałe i nieusuwalne. Nie powinno być w żaden sposób ukryte, zasłonięte lub przesłonięte innymi nadrukami czy „obrazkami”.

Dzięki życzliwości M. Borkowskiej z PARPA wiemy, że piktogramy na opakowaniach napojów alkoholowych umieszczane są również w Polsce na określonych markach win i wódki. W 2013 r. najwięksi producenci piwa w Polsce, zrzeszeni w Związku Pracodawców Browary Polskie, zdecydowali się wprowadzić na etykietach nowy znak odpowiedzialnościowy zawierający hasło: „W ciąży nie piję alkoholu”<sup>102</sup>. Oto one:



Jak wyjaśniają wskazani przedsiębiorcy: „Stosowanie znaków odpowiedzialnościowych na opakowaniach naszych produktów jest efektem tzw. samoregulacji, którą branża przyjęła w 2008 r. Jako odpowiedzialna firma i branża robimy to z własnej woli, wspólnie z innymi producentami piwa zrzeszonymi w ZPPP (Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego Browary Polskie)”<sup>103</sup>.

W Korei Południowej prawo nakazuje umieszczanie na etykietach napojów alkoholowych jednego z trzech napisów, wśród nich: „Ostrzeżenie: nadmierne spożycie alkoholu może powodować marskość lub nowotwór wątroby, a kobiety pijące w okresie ciąży zwiększają ryzyko wad wrodzonych dziecka”<sup>104</sup>.

Także prawo w USA nakazuje umieszczanie na etykietach napojów alkoholowych jednego z dwóch napisów ostrzegawczych. Pierwszy z nich jest następujący:

<sup>102</sup> M. Stefaniak, W ciąży nie piję alkoholu, <http://piwolog.pl/2013/09/11/alkohol-w-ciazy/>; Wyraż swoje poparcie dla hasła „W ciąży nie piję alkoholu”, <http://www.familyservice.pl/wyraz-swoje-poparcie-dla-hasla-w-ciazy-nie-pije-alkoholu/>; Dobrowolne znaki odpowiedzialnościowe, [http://www.browary-polskie.pl/32,artykuly,24,15,Dobrowolne\\_znaki\\_odpowiedzialnosciove.html](http://www.browary-polskie.pl/32,artykuly,24,15,Dobrowolne_znaki_odpowiedzialnosciove.html)

<sup>103</sup> Grupa Żywiec, Pij z głową, <http://pijzglowa.pl/nasze-dzialania/>

<sup>104</sup> Ostrzeżenia na etykietach, [http://icap.org/portals/0/download/all\\_pdfs/Polish\\_content\\_pdf/ICAP\\_Reports\\_Polish/ICAP\\_Report4\\_Pol.pdf](http://icap.org/portals/0/download/all_pdfs/Polish_content_pdf/ICAP_Reports_Polish/ICAP_Report4_Pol.pdf)

„OSTRZEŻENIE RZĄDOWE: Naczelny Chirurg ostrzega: kobiety nie powinny spożywać napojów alkoholowych w trakcie ciąży z powodu ryzyka wad wrodzonych dziecka”<sup>105</sup>.

W 2010 r. we Włoszech zdecydowano się walczyć z konsumpcją alkoholu przez kobiety ciężarne za pomocą szokującego plakatu. Na czarnym tle widać szklankę ze słynnym weneckim aperitifem, na dnie której pływa płód. Aby ten przekaz był dosadnie czytelny znajduje się tam napis: „*Mamma beve, bimbo beve*” (Mama pije, dziecko pije). I jeszcze u dołu plakatu dużymi literami: „*Bere alcol in gravidanza e in allattamento può danneggiare lo sviluppo fisico e mentale del bambino*” (Picie alkoholu w czasie ciąży i karmienia może spowodować poważne szkody w rozwoju fizycznym i psychicznym dziecka). Pomysłodawcy tego plakatu zamierzali umieszczać go na billboardach przy drogach, w autobusach, a także w damskich toaletach w restauracjach, kawiarniach, pubach<sup>106</sup>.

Projekt nowelizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi przygotowany przed kilku laty przez posłów PiS przewidywał wprowadzenie wymogu umieszczania na opakowaniach alkoholu ostrzeżeń o jego szkodliwości szczególnie dla nieletnich i kobiet w ciąży oraz niebezpieczeństwach, jakie niesie za sobą prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu. Ale w grudniu 2009 r. posłowie już w pierwszym czytaniu odrzucili ten projekt. Andrzej Halicki z klubu PO powiedział: „Wysłuchaliśmy się w głos Ministerstwa Zdrowia, które było przeciw”. I dodał, że jest absurdem uważać, że napisy na opakowaniach alkoholu kogoś wystraszą i powstrzymają od picia. Poinformowano także o stanowisku ówczesnego rządu: „Odnosnie do poselskiego projektu ustawy Rada Ministrów wyraziła negatywne stanowisko z uwagi na możliwy ujemny wpływ zaproponowanych rozwiązań na wzrost kosztów działalności producentów i importerów alkoholi oraz spadek dochodów budżetu państwa”. Na co A. Sośnierz, wiceprzewodniczący komisji zdrowia z klubu PiS odpowiedział, że owszem, może tak być, że napisy byłyby nieskuteczne. Tylko dlaczego w takim razie miałyby zaszkodzić producentom alkoholu i budżetowi państwa?<sup>107</sup>

Uważamy, że warta uwzględnienia jest też propozycja nowelizacji art. 13<sup>1</sup> ust. 2 pkt 5 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Zgodnie z tym przepisem reklama i promocja piwa może być w Polsce prowadzona „na słupach i tablicach reklamowych i innych stałych i ruchomych powierzchniach wykorzystywanych do reklamy

---

<sup>105</sup> *Ibidem*.

<sup>106</sup> Zob. „Mamma beve, bimbo beve”: a Treviso la campagna shock con un feto nello spritz, <http://mammaoggi.it/mamma-beve-bimbo-beve-campagna-shock-con-un-feto-nello-spritz/>

<sup>107</sup> J. Watóła, Alkohol bez ostrzegawczych napisów, [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,7369109,Poslowie\\_przeciw\\_ostrzezeniom\\_na\\_butelkach\\_z\\_al\\_koholem.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,7369109,Poslowie_przeciw_ostrzezeniom_na_butelkach_z_al_koholem.html)

[...]”, jeśli „20% powierzchni reklamy zajmować będą widoczne i czytelne napisy informujące o szkodliwości spożycia alkoholu lub o zakazie sprzedaży alkoholu małoletnim [...]”. Otóż, dużo bardziej doniosłe niż ogólnikowa informacja o szkodliwości spożycia alkoholu, a nawet kierowana do ogółu informacja o zakazie sprzedaży alkoholu małoletnim, byłoby ostrzeżenie w tych reklamach o możliwości tragicznych dla dziecka konsekwencji spożywania alkoholu przez kobietę w ciąży.

Niezbędne jest informowanie uczniów o skutkach picia alkoholu przez kobiety będące w ciąży. Także dlatego, że wśród nich nie brakuje osób, które już alkohol piją, a nawet upijają się. „W roku 2011 zrealizowana została w Polsce kolejna edycja badań ankietowych w ramach Europejskiego Programu Badań Szkolnych na Temat Alkoholu i Innych Narkotyków – ESPAD, w trzecich klasach szkół gimnazjalnych oraz drugich klasach szkół ponadpodstawowych (grupa 15/16–latków oraz 17/18–latków) koordynowanych przez Instytut Psychiatrii i Neurologii w Warszawie na zlecenie Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii [...]. Poniżej najważniejsze wnioski z badań:

W ciągu ostatnich 30 dni przed badaniem do spożywania jakiegokolwiek napoju alkoholowego przyznało się:

- 11% 11-latków;
- 27% 13-latków, w tym 10% więcej niż 1-2 razy;
- 51% 15-latków, w tym 24% więcej niż 1-2 razy.

W ciągu ostatniego miesiąca przed badaniem do upicia się przyznało się:

- 11% 13-latków, w tym 4% więcej niż raz;
- 18% 15-latków, w tym 6% więcej niż raz.

30% 15-latków pierwszy raz piło alkohol przed ukończeniem 13. roku życia (w tym 16,5% pierwszy raz wypilo alkohol w wieku 11 lat lub mniej, natomiast 13,5% zrobiło to pierwszy raz, mając 12 lat). Blisko 10% 15-latków upiło się pierwszy raz, mając mniej niż 14 lat<sup>108</sup>. Badania te, przeprowadzone w 35 krajach europejskich wykazały, że polskie nastolatki (15-17 lat) znajdują się w pierwszej trójce, jeśli chodzi o częstotliwość spożywania alkoholu<sup>109</sup>.

Wartościowym, jako sposób przekazu i prostym w realizacji jest przedsięwzięcie zlecone przez władze Alaski Uniwersytetowi w Anchorage, dzięki któremu w 2014 r.

---

<sup>108</sup> Diagnoza. Spożycie alkoholu przez młodych ludzi, [http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:7GgLqfyjdmQJ:www.parpa.pl/images/file/Diagnoza.do\\_cx+&cd=10&hl=pl&ct=clnk&gl=at](http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:7GgLqfyjdmQJ:www.parpa.pl/images/file/Diagnoza.do_cx+&cd=10&hl=pl&ct=clnk&gl=at)

<sup>109</sup> Zob. FAS. Choroba dziecka...



w sześciu gminach w publicznych toaletach w restauracjach, pubach, dyskotekach umieszczono plakaty z hasłem: „*think before you drink*” (pomyśl, zanim wypijesz). Poza takimi plakatami zainstalowano w toaletach żeńskich w 30 lokalach sześciu dalszych gmin pojemniki z darmowymi, markowymi testami wskazującymi na ciążę. To nieprzypadkowa inicjatywa: Alaska jest bowiem tym stanem, w którym rodzi się najwięcej dzieci z płodowym zespołem alkoholowym. Szacuje się, że przychodzi tam na świat rocznie około 16,3 dzieci z FAS na 1000 żywych urodzeń. Projekt informacyjny, o którym wspominaliśmy, miał trwać dwa lata, był finansowany z budżetu publicznego i prowadzony przez zespół badawczy Institute for Circumpolar Health Studies University of Alaska w Anchorage.

Pomysł umieszczania dozowników z testami ciążowymi w miejscach, gdzie serwowany jest alkohol nie jest nowy. Zaczęto go realizować w Minnesocie, gdy nauczyciel J. A. Crowe<sup>110</sup> postanowił zahamować olbrzymią ilość urodzeń dzieci z zaburzeniami spowodowanymi nadużywaniem alkoholu przez ich matki w okresie ciąży. Widząc objawy FASD u swoich uczniów, rozpoczął on kampanię „*Healthy Brains for Children*” (Zdrowe mózgi dla dzieci). Polegała ona na tym, że organizacja składająca się z wolontariuszy zainstalowała dozownik z testami na ciążę wraz ze sloganem „*think before you drink*” oraz informacjami o FASD najpierw w toalecie uniwersyteckiego baru, potem w sklepie spożywczym w pobliżu kampusu oraz w toalecie dla obu płci w centrum młodzieżowym. W przeciągu kilku lat zebrali oni niepotwierdzone wtedy jeszcze przez badaczy dowody skuteczności takich działań. Miał J. A. Crowe powody do satysfakcji, gdy inicjatywę tę przejęły władze Alaski<sup>111</sup>.

W Polsce, w międzynarodowej kampanii *Too Young to Drink* (Za młody, by pić) wziął udział już po raz drugi Sosnowiec, jedyne nasze miasto, które podejmuje zorganizowane działania na rzecz podniesienia świadomości zagrożeń wynikających z picia alkoholu przez

---

<sup>110</sup> Dodajmy, że J. A. Crowe jest też autorem książki „*The Fatal Link*“, w której, jak twierdzi, udowadnia istniejący związek między zachowaniami uczniów, którzy w szkołach dokonują zbrodni z użyciem broni palnej a piciem alkoholu przez ich matki w okresie ciąży. Autor spędził 18 lat w rezerwacie Indian, gdzie mógł na co dzień obserwować krzywdy uczynione dzieciom spowodowane prenatalną ekspozycją na alkohol. Opracował programy szkolne odpowiednie dla dzieci z uszkodzonym mózgiem. Sam, jako dziecko w szkole podstawowej był w 1966 r. świadkiem jednej z pierwszych w USA strzelanin w szkole, w której dyrektor szkoły został przez ucznia zastrzelony. Kiedy w 2005 r. uczeń z High School w Red Lake, Minnesota, zastrzelił wiele osób, Crowe zauważył, że strzelec miał podobny wzór zachowywania się jak jego uczniowie w rezerwacie. Zachowanie jego wskazywało na FAS. Prześledził 5 innych strzelanin w szkołach w Minnesocie i Wisconsin. Studiował artykuły prasowe, strony internetowe, fora internetowe i blogi, aby znaleźć opisy zachowań matek i strzelców. Crowe odkrył, że każdy ze strzelców z Minnesocie i Wisconsin pasuje do profilu prenatalnej ekspozycji na alkohol. Cztery z sześciu matek potwierdziły, że w czasie ciąży często piły alkohol, a pozostałe dwie przyznały, że w pierwszych miesiącach ciąży często brały udział w pijackich libacjach (zob. opis książki J. A. Crowe, *The Fatal Link: The Connection Between School Shooters and the Brain Damage from Prenatal Exposure to Alcohol*, <https://www.bookdepository.com/Fatal-Link-Jody-Allen-Crowe/9781432729172>).

<sup>111</sup> Zob. M. Maltais, *Would you take a pregnancy test at a bar? Alaska hopes so*, <http://www.latimes.com/science/sciencenow/la-sci-sn-pregnancy-tests-alaska-bar-20140629-story.html>

kobiety będące w ciąży. „Bez cienia wątpliwości włączyliśmy się w drugą edycję tej akcji. Według naszych przekonań, ta pierwsza edycja zaistniała w świadomości mieszkańców. Jej hasło jest dość nośne, ludzie je zapamiętują i wiedzą, o co chodzi – mówi Andrzej Wojciechowski z Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego w Sosnowcu [...]”, „inicjator włączenia się w nią stolicy Zagłębia Dąbrowskiego”<sup>112</sup>.

Do kampanii tej włączyło się w także Pomorze Zachodnie, jako jedyny samorząd województwa w Polsce<sup>113</sup>. „Zdjęcia dziecka w zakorkowanych butelkach z wódką, winem, szampanem pokazują, że dziecko nie ma wyjścia: pływa w alkoholu, gdy pijesz. Zdjęcia kampanii Too Young To Drink (Za młody by pić) szokują nie bardziej niż informacja, że w Polsce po alkohol sięga co trzecia kobieta w ciąży. Zdjęcia są szokujące, ale może to dobry pomysł dotarcia do powszechnej świadomości, zwłaszcza wśród młodych ludzi, z których większość **pije alkohol, traktując piwo niemal jak wodę** i nie myśląc o tym, że zawiera ten sam alkohol etylowy co wódka. Dane pokazują, że w Polsce młode kobiety dziś sięgają po alkohol równie często jak mężczyźni”<sup>114</sup>.

Warto też upowszechniać i u nas informację, że od 1999 r. corocznie obchodzony jest 9 września w wielu krajach „Światowy Dzień FAS” („Dzień Świadomości FASD”). Celem jest edukowanie, informowanie społeczeństwa oraz ostrzeżenie przed często niedocenianym niebezpieczeństwem spożywania alkoholu przez matkę w czasie ciąży.

### **Druzgoczący raport NIK**

**Raport Najwyższej Izby Kontroli z 27 kwietnia 2016 r. informuje, że od skierowania przez sąd osób uzależnionych od alkoholu na leczenie odwykowe do podjęcia terapii mijają średnio prawie dwa lata. W przeciągu tego czasu kobieta może dwukrotnie zajść w ciążę i urodzić dziecko.**

„Od momentu zgłoszenia gminnej komisji osoby nadużywającej alkoholu, do skierowania do sądu wniosku o zobowiązanie jej do poddania się leczeniu mija średnio 266 dni. Od wpływu do komisji zgłoszenia osoby nadużywającej alkoholu, do uprawomocnienia się postanowienia sądu o zobowiązaniu do poddania się leczeniu odwykowemu mija średnio 443 dni. Czas oczekiwania na przyjęcie na leczenie odwykowe wynosi średnio 230 dni. Na

---

<sup>112</sup> Zob. T. Szymczyk, Sosnowiec: Kampania "Too young to drink", czyli nie pij alkoholu w ciąży, <http://sosnowiec.naszemiasto.pl/artukul/sosnowiec-kampania-too-young-to-drink-czyli-nie-pij,3504933,artgal,t,id,tm.html>

<sup>113</sup> K. Klebański, Kampania społeczna - Too Young To Drink, <http://www.wzs.wzp.pl/aktualnosc/kampania-spoleczna-too-young-drink>

<sup>114</sup> K. Pinkosz, Za młody, by pić! Nie korkuj dziecka w butelce, <http://babyonline.pl/za-mlody-by-pic-nie-korkuj-dziecka-w-butelce-z-alkoholem,czego-nie-wolno-w-ciazy-artykul,18370,r1p1.html>

niską skuteczność i przewlekłość realizacji procedury kluczowy wpływ mają działania gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych. W założeniu ich zadania mają polegać na przyjmowaniu wniosków i sprawdzaniu, czy osoba nadużywająca alkoholu spełnia przesłanki społeczne do leczenia, a następnie występowaniu do biegłego o wydanie opinii dotyczącej uzależnienia i skierowania wniosku do sądu. Wykonywanie tego rodzaju zadań nie wymaga dużo czasu ani szczególnych kompetencji, poza wymogiem odbycia podstawowego przeszkolenia. Członkowie komisji ten warunek spełniają. Jednak wyniki kontroli pokazują, że komisje skupiają się na innych działaniach. Powszechnie stosowaną praktyką w jest bowiem długotrwałe motywowanie zgłoszonych osób do dobrowolnego podjęcia leczenia. W ocenie NIK wymaga to profesjonalnego przygotowania w dziedzinie terapii uzależnień, tymczasem tylko w co trzeciej ze skontrolowanych komisji przynajmniej jeden z jej członków był specjalistą z tej dziedziny. Przepisy ustawy o wychowaniu w trzeźwości nie powierzają komisjom wprost zadania polegającego na motywowaniu zgłoszonych osób do podjęcia leczenia. Warto zauważyć, że za udział w każdym posiedzeniu komisji członkowie pobierają diety. [...] W okresie objętym kontrolą na przyjęcie do oddziałów leczenia uzależnień w skontrolowanych 11 szpitalach oczekiwały łącznie 5 873 osoby, w tym blisko 73 proc. osób zobowiązanych przez sąd. Czas oczekiwania na przyjęcie osób zobowiązanych do leczenia przez sąd wynosił średnio od 107 do 597 dni, podczas gdy w tym samym okresie, osoby dobrowolnie zgłaszające się na leczenie oczekiwały na przyjęcie średnio nie dłużej niż 35 dni. Przyczyną dysproporcji było m.in. stosowanie przez szpitale niedozwolonej praktyki wyznaczania odległych terminów rozpoczęcia leczenia i wprowadzenia limitów przyjęć osób zobowiązanych przez sąd do poddania się leczeniu. Dyrekcje szpitali tłumaczyły się przede wszystkim niechęcią osób skierowanych przymusowo do leczenia oraz wynikającą z tego niską skutecznością<sup>115</sup>.

„System nie działa, stwórzmy więc chociaż specjalny program dla pijących ciężarnych – apeluje” NIK. „Co na to zainteresowane resorty? Ministerstwo zdrowia odpowiada: nie da się. Ministerstwo sprawiedliwości zapewnia: dostrzegamy problem, analizujemy. A życie sobie. [...] O przymusowym leczeniu zdecydować może tylko sąd. Jeśli uzna, że człowiek stanowi – z powodu alkoholu właśnie – zagrożenie dla siebie lub innych. Tym innym, w świetle prawa, nie jest ani płód ani z czasem dziecko w brzuchu przyszłej matki. I tu zaczynają piętrzyć się problemy. Z raportu Najwyższej Izby Kontroli pt. «Przymusowe kierowanie osób uzależnionych od alkoholu na leczenie odwykowe» wynika, że system

---

<sup>115</sup> Zob. Informacja o wynikach...

przymusowego leczenia osób uzależnionych od alkoholu jest niewydolny. Na przykład dlatego, że osoba, którą sąd skieruje na przymusowe leczenie czeka na przyjęcie do ośrodka średnio... 673 dni, czyli prawie dwa lata. Co druga osoba musi być do ośrodka przywieziona przez policję, bo się nie stawiała w ośrodku leczenia. Co trzecia osoba nie kończy terapii. Bo nie musi. Warunkiem «odhaczenia» decyzji sądu jest samo rozpoczęcie leczenia. Połowa pacjentów jest kierowana na terapię przez sądy wielokrotnie. [...] – System jest drogi i nieskuteczny – nie ma wątpliwości prezes NIK Krzysztof Kwiatkowski. Dlatego postuluje, by część środków, które są wydawane na nieefektywne, przymusowe leczenie uzależnionych trafiała na pomoc dla szczególnej grupy alkoholików – ciężarnych pijących. – Minister zdrowia powinien stworzyć specjalny program terapeutyczny dla kobiet w ciąży. [...] Resort zdrowia odpowiada, że jest to po prostu niemożliwe, bo w polskim prawie nie ma pojęcia pijanej ciężarnej. Jest ona traktowana, jak każda inna osoba nadużywająca alkoholu, a więc przymusowe leczenie wymaga kosztownej i długotrwałej procedury administracyjnej. [...] Powołaliśmy zespół ekspercki, który ma ocenić szanse zmiany prawa. Chcemy sprawdzić, czy obowiązujące regulacje prawne dają nam podstawę do tego, żeby picie alkoholu w ciąży było karane – zapewnił nas wiceminister sprawiedliwości Patryk Jaki. Kiedy poznamy wyniki ministerialnych badań? Sebastian Kaleta, rzecznik resortu odpowiada, że «tak szybko, jak to będzie możliwe». – Zdajemy sobie sprawę z potrzeby działania. Jest to jednak bardzo złożony problem, z którym próbujemy się mierzyć nie jako pierwsi. Postaramy się jednak, żeby nam się udało – kończy Kaleta. Żeby ewentualne plany ministerialne penalizowania spożywania alkoholu w ciąży się nie powiodły trzymać kciuki będzie na przykład Katarzyna Nowakowska, współpracująca z fundacją Feminoteka. Jej zdaniem to nic innego jak zamach na prawa kobiet i «sprowadzenie ich do roli inkubatorów». – Politycy chcą otworzyć puszkę Pandory. Jeżeli dopuścimy fakt karania kobiet za picie alkoholu, to kolejnym ruchem może być zakazanie im przebywania w pomieszczeniach, gdzie ktoś pali papierosy. Żeby uniknąć ryzyka biernego palenia – denerwuje się Nowakowska. Jak argumentuje, od przepisów nakazujących abstynencję jest «tylko krok od karania za poronienie». – Polityka nakładania kar jeszcze nigdy nie doprowadziła do niczego dobrego. Zamiast tego trzeba wspierać kobiety. Zapewnić im taki standard życia, żeby nie musiały uciekać w alkohol – zaznacza<sup>116</sup>.

---

<sup>116</sup> B. Żurawicz/i, Piją w ciąży, rodzą chore dzieci. Można tylko patrzeć. NIK alarmuje: to się musi zmienić, <http://www.tvn24.pl/lodz,69/pija-w-ciazy-rodza-chore-dzieci-nik-alarmuje-to-sie-musi-zmienic,650996.html>

### Czy na prawników można liczyć?

Tylko z medialnych przekazów znamy wyrok Sądu Apelacyjnego Anglii i Walii zapadły w grudniu 2014 r., który orzekł, że siedmiolatka z uszkodzeniem mózgu, której matka będąc w ciąży nieustannie piła, nie ma prawa do odszkodowania.

„Lekarze nie mieli wątpliwości, że za uszkodzenia mózgu dziecka odpowiada właśnie alkohol. Dlatego lokalny samorząd skierował sprawę do sądu. Bądź co bądź jego pracownicy ostrzegali matkę, czym grozi zagładanie do kieliszka. Uznali więc, że można oskarżyć ją o świadome podanie dziecku trucizny [korzystając z przepisu Offences Against the Person Act 1861, zgodnie z którym każdy, „kto bezprawnie i złośliwie podaje truciznę lub inne szkodliwe lub niszczące rzeczy powodując zagrożenie dla życia osoby, lub przez to wyrządza osobie jakkolwiek ciężki uszczerbek na zdrowiu, jest winien zbrodni i jeśli zostanie skazany podlega karze [...]” – uw. nasza]. I wywalczyć odszkodowanie na leczenie dziewczynki, która znalazła się w ośrodku opiekuńczym”<sup>117</sup>. W trakcie procesu okazało się, że kobieta piła średnio osiem mocnych piw dziennie i pół butelki wódki.

Pierwszy wyrok w tej sprawie zapadł już w 2011 r. i wtedy sąd przyznał rację samorządowi. Jednak urząd ds. odszkodowań w sprawach karnych (Criminal Injuries Compensation Authority) odwołał się od wyroku. Sądy w kolejnych instancjach zgodnie orzekały, że stan zdrowia dziecka jest wynikiem picia alkoholu przez matkę w czasie ciąży, za co poszkodowanej siedmiolatce należy się zasiłek opiekuńczy, który „mógłby poprawić jakość jej życia”. Jednakże w grudniu 2014 r. Sąd Apelacyjny wydał wspomniany już werdykt, w którym uznał, że brakuje „jednego z niezbędnych znamion przestępstwa”, czyli „wyrządzenia poważnej szkody osobie – poważna szkoda wyrządzona płodowi nie wystarczy”.

„Na ten wyrok czekało 80 dzieci z zaburzeniami fizycznymi lub psychicznymi wynikającymi z tego, że ich matki piły w ciąży alkohol. We wszystkich sprawach kancelaria GLP Solicitors zebrała mocne dowody – pracownicy społeczni i pielęgniarki wyraźnie ostrzegały kobiety: «Nie możesz tego robić, to zaszkodzi twemu dziecku». Prawnicy domagali się odszkodowania dla dzieci z państwowego funduszu dla ofiar przestępstw [...].

---

<sup>117</sup> M. Czarniecki, Wielka Brytania: picie alkoholu w ciąży to przestępstwo?, [http://wyborcza.pl/1,76842,15391674,Wielka\\_Brytania\\_\\_picie\\_alkoholu\\_w\\_ciazy\\_to\\_przestepstwo\\_.html#ixzz44TDk5mHe](http://wyborcza.pl/1,76842,15391674,Wielka_Brytania__picie_alkoholu_w_ciazy_to_przestepstwo_.html#ixzz44TDk5mHe); por. np. D. Boffey, Alcohol abuse in pregnancy could become a crime, legal papers claim, <http://www.theguardian.com/lifeandstyle/2014/jul/26/pregnancy-mother-forced-pay-child-damages-drinking> oraz wskazane tam publikacje; K. Budd, Foetal Alcohol Syndrome (FAS): Drinking alcohol during pregnancy could be ruled a crime in the UK, <http://dyslexiauntied.blogspot.com/2014/02/foetal-alcohol-syndrome-fas-drinking.html>; nadto D. Howell, Pregnancy drinking examined as possible crime in landmark case, <http://www.bbc.com/news/uk-26031422> oraz wskazane tam publikacje.

Precedensowy wyrok Sądu Apelacyjnego oznacza, że przepis z *Offences against the Person Act* z 1861 r. dotyczący podania trucizny w celu zagrożenia życia lub spowodowania poważnych uszkodzeń ciała nie ma zastosowania w przypadku nienarodzonego dziecka. Nie należy mu się więc odszkodowanie, a matki nie poniosą kar za swoje czyny [...]. Picie alkoholu w ciąży sprawia, że w Wielkiej Brytanii co roku rodzi się ok. 7 tys. dzieci z wadami fizycznymi (np. uszkodzeniami mózgu, zniekształceniami twarzy, uszkodzoną wątrobą) lub problemami psychicznymi”<sup>118</sup>.

„Przekaz większości ośrodków medialnych w tej sprawie był zadziwiający. Nie skupiono się ani na losie poszkodowanej dziewczynki, ani na niebezpieczeństwach spożywania alkoholu w ciąży, ani nawet na wpływie FAS na rozwój dzieci. Uwaga skupiła się za to na kwestii «kryminalizacji» kobiet w ciąży, które nadużywają alkoholu. Oto przykładowy nagłówek prasowy: «Mamy, które piją, dostaną metkę kryminalistek». Jak relacjonuje portal Mercatornet, w związku z tą sprawą w telewizjach brylowali przedstawiciele Brytyjskiej Służby Doradztwa Ciężowego (BPAS), która jest największym dostawcą usług aborcyjnych na Wyspach”<sup>119</sup>. Warto dodać, że niektóre działaczki na rzecz praw kobiet przyjęły ten wyrok z uznaniem twierdząc, że matki powinny same odpowiadać za swoje decyzje. Jakże łatwo przechodzą one do porządku nad tym, iż konsekwencje tych decyzji kobiet dotyczą nierzadko także kobiety, tylko że malutkiej. Ma więc feminizm także zadziwiające oblicze moralne.

Wiemy, że chorą dziewczynką, której dotyczył przedstawiony wyrok Sądu Apelacyjnego Anglii i Walii zajęła się „prywatna organizacja, która zaoferowała bezinteresowną pomoc. Jej przedstawiciele jednak nie trafili za to na czołówki londyńskich dzienników”<sup>120</sup>.

Płonne okazały się więc nadzieje wskazujące na potrzebę przyjęcia również w Wielkiej Brytanii takich lub podobnych przepisów, które w stanie Tennessee pozwalają na postawienie zarzutów karnych kobiecie ciężarnej spożywającej także alkohol<sup>121</sup>.

Warto dodać, że w Polsce proces cywilny, dotyczący roszczeń związanych ze szkodą poniesioną przez dziecko przed narodzeniem wskutek nadmiernego spożywania alkoholu przez matkę, mógłby zakończyć się werdyktem zasądającym odszkodowanie. Cywilnoprawnym odpowiednikiem art. 157a § 1 k.k., który stanowi, że kto „powoduje

---

<sup>118</sup> M. Czarnecki, Picie alkoholu w ciąży to nie przestępstwo. Precedensowy wyrok w Anglii, [http://wyborcza.pl/1,76842,17082663,Picie\\_alkoholu\\_w\\_ciazy\\_to\\_nie\\_przestepstwo\\_\\_Precedensowy.html](http://wyborcza.pl/1,76842,17082663,Picie_alkoholu_w_ciazy_to_nie_przestepstwo__Precedensowy.html)

<sup>119</sup> Ł. Sianożęcki, Prawo do picia przed prawem do życia, <http://www.naszdziennik.pl/swiat/117771,prawo-do-picia-przed-prawem-do-zycia.html>

<sup>120</sup> Ł. Sianożęcki, Prawo do picia...

<sup>121</sup> Zob. A. Pavlinec, Czy karać...

uszkodzenie ciała dziecka poczętego lub rozstrój zdrowia zagrażający jego życiu, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2” oraz jego § 3, w którym przewidziano, iż nie „podlega karze matka dziecka poczętego, która dopuszcza się czynu określonego w § 1”, był i w najistotniejszej części jest art. 446<sup>1</sup> k.c. Po nowelizacji w 1996 r. stanowił on w zd. 1, że z „chwilą urodzenia dziecko może żądać naprawienia szkód doznanych przed urodzeniem”, lecz w zd. 2 zastrzegał, że dziecko „nie może dochodzić tych roszczeń w stosunku do matki”. Współautor tego artykułu był pierwszą osobą, która opublikowała krytyczny komentarz wskazujący, iż norma przyjęta w zd. 2 tego przepisu stanowi naruszenie fundamentalnej zasady równości wobec prawa<sup>122</sup>. Następnego dnia po ukazaniu się tego artykułu w ogólnopolskim poczytnym dzienniku<sup>123</sup>, Trybunał Konstytucyjny w pkt 5 orz. z 28 V 1997 r. uznał postanowienie art. 446<sup>1</sup> zd. 2 k.c. za sprzeczne z Konstytucją wskazując, że ustawodawca „pozbawiając dziecko możliwości dochodzenia swych roszczeń majątkowych wobec matki, ograniczył jego prawa w sposób sprzeczny z zasadą demokratycznego państwa prawnego i z zasadą równości”<sup>124</sup>. Przepis ten utracił moc, w wyniku czego polskie prawo przewiduje możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od matki dziecka, która wyrządziła dziecku szkodę przed jego narodzeniem.

---

<sup>122</sup> Zob. J. Mazurkiewicz, Komu wolno szkodzić bezkarnie. Nasciturus. Cywilnoprawna podmiotowość dziecka poczętego, *Rzeczpospolita* 1997, nr 122, s. 17.

<sup>123</sup> Artykuł ten czekał jakiś czas w redakcyjnej kolejce, ale nie został opublikowany przypadkowo we wtorek 27 maja 1997 r., w przeddzień podjęcia wskazanego werdyktu TK. Jego publikacja w tym dniu była zamierzona, o czym jego autora zawiadomiono dzień wcześniej. A bodajże w czwartek 29 maja bardzo rzeczowa red. K. Chrupkova, kierująca w „Rzeczpospolitej” działem „Prawo co dnia”, relacjonowała mu przez telefon: „Na sali obrad Trybunału było kilka osób trzymających w ręce przedwczorajszą «Rzeczpospolitą» z pańskim artykułem”. Nie można więc wykluczyć, że argumenty w nim zawarte zostały dostrzeżone przez sędziów po jego lekturze.

<sup>124</sup> K 26/96, Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy poz. 19/1997.